Nr 163. Dnia 15 czerwca. Wtorek. Dnia 3 (15) czerwca 1886 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9. półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Wita i Modesta MM.	Wschód słońca o godzinie 3 minut 41.	Wschód księżyca o godzinie 7 minut — r.	Sobota: Gerwazego i Protazego M.
Środa: Benona, Justyny i Jolanty.	Zachód „ „ 8 „ 17.	Zachód „ „ 3 „ 23 w.	Niedziela: Sylwerjusza Papieża.
Czwartek: Marcjana M.	Długość dnia godzin 16 „ 36.	Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 3.	Poniedziałek: Alojzego Gonzagi.
Piątek: Marka i Marcelina MM.	Przybyło „ „ 8 „ 58.	Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 19° R.	Wtorek: Paulina Biskupa.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wita św.; jutro Budzimira.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków komisji konkursowej dla rolników. (Mieszkanie redaktora *Gazety rolniczej*—godz. 8 wieczorem.)

Wystawy: Czwarty dzień wystawy inwentarza. (Plac Ujazdowski — od godz. 10-ej rano do 10-ej wiecz.)—Wyst. Towarz. zachęty sztuk pięknych, Krakowsk.-Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczór.)—Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski—codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś przedstawienie trupy rosyjskiej „Bieda temu kto ma rozum" (dwa akty), „Rusałka" (jeden akt) i „Od występku do występku"; jutro pożegnalne przedstawienie trupy rosyjskiej „Pskowczanka" (akt 1-szy), „Czego szukasz to i znajdziesz" (akt 1-szy), „Bez winy występni" (akt 2-gi), „Rewizor" (akt 3-ci), „Hamlet" (akt 3-ci) i „Ona go oczekuje";—Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Osaczony"; jutro „Straszny dwór";—Nowy: (przy ulicy Królewskiej): dziś „Wojna podczas pokoju"; jutro „Porucznik Szykowski". (Godz. 8 wieczorem.)

Cyrk Salamońskiego i koncert. (Dolina szwajcarska—koncert o godz. 6-ej, przedstawienie w cyrku o 8-ej.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

— Jutro, w piątek i sobotę przypadają drugie w roku bieżącym suche dni.

Przegląd polityczny.

Skończyło się to wszystko tragedją... Jak tyle jednostek mniej głośnych i mniej wysoko przez los podźwigniętych, król Ludwik padł ofiarą wieczystego dysonansu pomiędzy ideałem i rzeczywistością. Nie umiał panować w sferze spraw materjalnych, ziemskich, bo duszą poety błądził w osobnem, błękitnem empireum swoich marzeń, a im więcej wpływał duszą w tę atmosferę kapryśnych przywidzeń i artystycznych ideałów, tem wyosabniał się coraz bardziej z ziemskiego zgiełku i przejmował pogardą do prozy obowiązków. Dłużej panować nie mógł, to pewna, nawet gdyby kolosalne długi nie pozbawiły go niezawisłości, niezbędnej na tronie.

Ale jednej jeszcze okoliczności przemilczeć niepodobna... Król był istotnie chorym, nieuleczalnie chorym... Na dworze jego nie było kobiet; zdaje się, że czuł wstręt do nich. Znane są hołdy królewskie, składane szwoleżerom, historja nie zapisała natomiast żadnego romansu... Stosunki te, których bliżej cechować niepodobna, doprowadziły nieszczęśliwego króla do nerwowego rozstroju, który nie pozbawił go przytomności umysłu, ale osłabił działanie trzeźwego rozsądku i rządy nad człowiekiem oddał—starganym nerwom. Szkoda pięknej niewątpliwie, szlachetnej, wzniosłej natury!

Król Ludwik II-gi, który w niedzielę wieczorem zakończył życie w chłodnej fali jeziora, liczył dopiero lat 41. Urodził się on w dniu 25-ym sierpnia w Nymphenburgu. Miał rozpocząć właśnie studja uniwersyteckie, gdy nagła śmierć ojca, króla Maksymiljana II-go, powołała go w d. 10-ym marca roku 1864-go na tron bawarski. Wychowywany był przez matkę, królową Marję, w surowem odosobnieniu, w mieszczańskiej prawie prostocie. Gdy obejmował rządy, nie był nikomu znanym w kraju. Widywano go przedtem tylko w loży dworskiej teatru. Szybko jednak zjednał sobie król Ludwik powszechne sympatje ujmującą powierzchownością i rysami idealnemi charakteru. Na rządy kraju był zawsze obojętny i pozostawiał je ministrom. Był bardzo dumnym. Po raz pierwszy podrażnił naród wyniesieniem do szczytu łask monarszych Ryszarda Wagnera. Na żądanie opinji publicznej usunął go jednak w roku 1865-ym z Monachjum.

W 22-im roku życia zaręczono go z księżniczką Zofją bawarską, najmłodszą siostrą cesarzowej Elżbiety austrjackiej, ale wkrótce zrzekł się król tego związku. Odtąd poczynał coraz bardziej stronić od ludzi i zamykać się w swoich pałacach wśród artystycznych cudów. Wówczas zaczęły się przedstawienia prywatne dla króla w zamkniętym teatrze i koncerty w Wintergartenie, podczas których śpiewaczki musiały pozostać niewidzialne.

Niemcy nie zapomną tego królowi Ludwikowi II-mu, że w r. 1870-ym pierwszy podniósł myśl wielką włożenia na skronie cesarza Wilhelma średniowiecznej korony cesarskiej. Od lat piętnastu osłoniło się życie królewskie nimbem głębokiej tajemnicy. Od czasu do czasu z po za tej zasłony wydzierały się na świat pogłoski o rzeczach dziwnych, przykrych i strasznych... Dopiero zgon królewski rozwiąże za-

Z pola mokotowskiego.

Niedziela była najświetniejszym ze wszystkich dotychczasowych dni wyścigowych tegorocznego sezonu pod względem świetności tualet damskich, piękności i liczby powozów i wreszcie takich tłumów publiczności, jakiej w tym roku jeszcze na polu mokotowskiem widzieć się nie zdarzyło.

Po placu snuje się nawet kilku panów konno. Jest to tak rzadkie zjawisko na tegorocznych wyścigach, że uważamy za właściwe zwrócić na nie uwagę.

O godzinie wpół do piątej dano z trybuny sędziowskiej znak rozpoczęcia pierwszej gonitwy o rs. 500 nagrody *Concordia*.

Startowały hr. Aug. Potockiego „Elda," p. Mysyrowicza „Dangereux" i pp. Reszkego i Wotowskiego „Kitchen-Maid".

„Dangereux," który podobno jest takim tylko dla jeźdźca ale nigdy dla współzawodników, od razu pozostał w tyle, pozostawiając walkę o nagrodę „Eldzie" i „Kitchen-Maid". Walka zaś od pierwszej chwili była zdecydowaną na korzyść tej ostatniej, która wciąż trzymała się o kilka koni przed „Eldą" i tak też przyszła do mety w min. 2 sek. 45.

Wygrywający w totalizatorze brali po rs. 1 kop. 30 za rubla.

O nagrodę imienia *Jerzego Fanshawe* rs. 1,000 ubiegało się tylko dwa konie: „Kordecki" p. Grabowskiego i „Harry" p. Dobrogosta.

Od startu gonitwę poprowadził „Harry", ale niebawem wyprzedził go „Kordecki" i stanął u mety pierwszym na długość trzech koni, zakończywszy bieg dwuwiorstowy w minut 2 sekund 31.

Totalizator płaci rs. 1 kop. 40.

Trzecia gonitwa odbywała się o nagrodę imienia *Józefa hr. Zamoyskiego* rs. 1,500. Bieg wiorst 3.

Na torze stają „Fine-Mouche" p. Grabowskiego i znana z poprzednich lat „Rhea" p. Dobrogosta.

Pomimo ustalonej już, zwłaszcza na dłuższe biegi, reputacji „Fine Mouche", wielu uważało „Rheę" za niebezpieczną dla niej współzawodniczkę.

Istotnie ruszyły one od startu razem i przez chwilę zdawać się mogło, że „Rhea" weźmie górę. Chwila taka była na drugiej wiorście biegu. W miarę jednak zbliżania się do mety „Fine-Mouche", prowadzona bardzo oględnie przez Guilama, umiejącego oszczędzać siły konia na stanowczą chwilę, poczęła odsadzać się od „Rhei" i już od słupa dystansowego przechyliła zwycięstwo na swoją stronę.

Bieg trwał minut 3 sekund 50.

Totalizator wypłacał po rs. 1 kop. 20.

Z kolei przyszła do rozegrania nagroda *czerniakowska* rs. 500. Bieg płaski, wiorsta jedna sążni 255.

Startują: „Semiramis" p. Grabowskiego, „Carmen" p. Mysyrowicza i „Mag" p. Dobrogosta.

Faworytką publiczności jest „Mag", śmielsi jednak gracze powierzają swoje losy lekkiej i ładnie zbudowanej „Semiramis". „Carmen" wzbudza bardzo małe zaufanie.

Od startu „Semiramis" prowadzi gonitwę. W połowie biegu „Mag" powoli zbliża się, wyprzedza niebezpieczną rywalkę i pierwsza też staje u mety w minut 1 sekund 58, pozostawiając za sobą „Semiramis" na długość kilku koni.

Totalizator płaci wygranym rs. 1 kop. 30.

Piąta gonitwa odbywa się o nagrodę *dodatkową* rs. 300.

Warunki wyścigu: bieg płaski, dwie wiorsty; panowie jadą, dżokeje dopuszczeni z nadwagą.

Pomimo niewysokiej nagrody wyścig ten obudza pewne zainteresowane z tego głównie względu, że uczestniczyć w nim mogą tylko konie, które w r. 1885-ym nie wygrały 500 rs. Ujemna ta rekomendacja każe przypuszczać możliwość wszelkich niespodzianek i nadzwyczajnych wypadków. Ztąd też około totalizatora gwar, zgiełk i wrzawa. Wszyscy tłoczą się do okienek i z ciekawością śledzą cyfry stawek.

Nareszcie zabrzmiał dzwonek.

Bieg rozpoczęty.

Od startu ruszają „Boruta" p. St. Wotowskiego jeżdżony przez właściciela, „Erin-Fairy" p. O'Brien de Lacy prowadzona przez p. Glasera, „Adversaire" p. Krumpla i „Meduza" p. Poklewskiego-Koziełły, na której jechał p. Klauziński.

Gonitwę poprowadził „Boruta", a tuż za nim biegły naprzemian to „Erin-Fairy", to znów „Meduza". „Adversaire" spóźnił się cokolwiek przy ruszeniu od startu i dlatego też był z początku ostatnim, zdawało się nawet, że pozostanie takim aż do końca biegu.

W miarę jednak zbliżania się do mety „Boruta" przyśpieszał biegu, a natomiast dotychczasowe jego towarzyszki i groźne napozór rywalki słabły i traciły na siłach, tak że „Adversaire" mógł niebawem zająć drugie miejsce, na którem też aż do końca pozostał. „Meduza" była trzecią, a „Erin-Fairy" ostatnią.

Bieg trwał min. 2 sek. 47.

Totalizator płaci po rs. 2 za rubla.

Do nagrody *Miasta Warszawy* (Hurdle race) dla koni czteroletnich i starszych w biegu dwuwiorstowym z czterema przeszkodami stanęły trzy konie.

„Szczęsny" p. Wotowskiego, jeżdżony przez właściciela, powszechnie był uważany za przyszłego zwycięzcę w tej gonitwie. Na „Espadronie" p. Sereznikowa jechał chorąży Samsonow, a „Sir Regenta", ogiera hr. Ledóchowskiego, dosiadł Coates, który tak niefortunnie wyszedł z dwóch dawniejszych tegorocznych wyścigów.

Od startu ruszył pierwszy „Szczęsny", mając tuż za sobą „Espadrona". Wkrótce nawet oba konie szły zupełnie równo. Można było sądzić, że tylko między niemi waha się zwycięstwo, gdyż „Sir Regent" zrazu pozostał dość nawet daleko za niemi.

Dopiero przy ostatniej przeszkodzie, którą „Sir Regent" przebył już drugim, na płaskim torze zawrzała zacięta walka między nim a „Szczęsnym". Ten ostatni, aczkolwiek dzielnie biorący przeszkody, nie mógł sprostać swemu przeciwnikowi w biegu płaskim i dał się też wyprzedzić do mety.

Gonitwa trwała min. 2 sek. 41.

Totalizator wypłacał za rubla rs. 4 kop. 10.

Następne, przedostatnie już tegoroczne wyścigi, przypadają jutro o godzinie $4^1/_2$.

K. F.

pewne usta wielu ludziom, którzy bywali ich świadkami...

W piątek francuzka izba deputowanych uchwaliła 315 głosami przeciw 233 banicję pretendentów i pierworodnego ich potomstwa. Tak orzekał przyjęty przez rząd wniosek Brousse'a. Przeciw niemu oświadczyło się tylko 53 republikanów, w tej liczbie 15-tu radykalistów. Wniosku wygnania z kraju wszystkich książąt krwi, którego broniła komisja, nie można było przyjąć już choćby dlatego, że w takim razie pośrednio wzbronionym byłby przyjazd do Francji wielu osobom panującym, a wspólnością krwi złączonym z rodziną orleańską. Do kategorji tych osób należą: król belgijski, brat jego hrabia Flandrji, wnuk Ludwika Filipa, hr. Eu, następca tronu brazylijskiego, także wnuk Ludwika Filipa; książę Montpensier, infant Hiszpanji, przyszła królowa Portugalji, księżna Waldemarowa duńska i wiele innych dostojnych osób.

O zaburzeniach w Belfaście nadpływają dokładniejsze wieści. Była to bowiem istotnie walka pomiędzy oranżystami i katolikami, wszczęta naturalnie z powodu bilu irlandzkiego Gladstone'a. Belfast przedstawia dzisiaj obraz prawdziwego spustoszenia, przeszło sto domów leży w gruzach, sędzia policyjny pułkownik Forbes jest ciężko raniony, toż samo inspektor Caro i wielu konstablów, którzy usiłowali rozbroić zwaśnionych braci. Walka z policją, która strzelała ostremi ładunkami, trwała przez minut dwadzieścia. Rannych i zabitych znalazło się wielu po obu stronach. Dopiero wezwane do pomocy wojsko przywróciło porządek. Wypadki te dają przedsmak anarchji, jaka zagraża Irlandji w razie odrzucenia bilu gladstonowskiego.

Br. Z.

Wygnanie książąt z Francji.

W piątek izba francuska prowadziła dalej rozprawy nad wnioskiem banicji książąt krwi. Natłok ten sam, co dniem wprzódy.

Pierwszy do słowa zgłosił się dep. Maret (z frakcji nieprzejednanych), przemawiający przeciw wszelkiej banicji w zasadzie. Gdyby republiką inaczej rządzono, kwestja wydalenia książąt nie byłaby powstała (oklaski z prawicy). Nie można karać wpierw pretendentów, nim zawinią.

Dep. Passy oświadcza się także przeciw proskrybcjom. Zasada: „musimy pozbyć się wszystkiego, co nam przeszkadza", usprawiedliwia wszelką tyranję. Rzeczypospolitej nie wolno imać się takich środków.

Po kilku innych przemowach, przerywanych zgiełkiem izby, wstępuje na trybunę Freycinet. W izbie panuje teraz głęboka cisza.

Prawem każdego rządu jest domagać się kroków, zapobiegających szkodliwemu dla państwa gospodarstwu przedstawicieli innych systemów. Prawda, że dawniejsze rządy nadużywały częstokroć tego prawa. Najumiarkowansi wyobraziciele dawniejszych epok politycznych, jak Berryer, ks. Broglie, Kazimierz Perrier, Dufaure i Thiers, uznawali tę zasadę. Thiers przemawiał w zgromadzeniu narodowem przeciw banicji tylko dlatego, aby uniknąć rozdwojenia większości w izbie; przyznał on, że utworzył się we Francji „rząd w rządzie".

Książęta krwi, czy chcą, czy nie chcą, wyobrażają inną, niż obecna, formę rządu; nie spiskują oni, a mimo tego stanowią żywą zapowiedź innego rządu, którego widmo, ukazane na scenie, podkopuje obecny. Mówią, że republika nie powinna naśladować dawnych monarchij, że siłą prawa zastąpić powinna prawo siły.

Ale są wyższe konieczności, przed któremi rzeczpospolita tak samo ugiąć się musi, jak monarchja, i dlatego jakkolwiek zniosła banicję, dzisiaj domaga się jej wskrzeszenia.

Baudry d'Asson: Bo rzeczpospolita jest w agonji!

Freycinet: Nie — rzeczpospolita czuje się silną, przekonała się wszakże, że zniesienie praw wyjątkowych co do rodzin panujących wydało złe owoce. Było dawniej we Francji trzech pretendentów do korony, z których jeden paraliżował drugiego. Książę Ludwik Napoleon umarł, po nim zstąpił do grobu hr. Chambord; pozostał jeden tylko jeszcze poważny pretendent, z którym liczyć się należy: naczelnik domu orleańskiego. Mówca dowodzi, że książęta krwi nigdy nie byli postawieni na równi z prawami zwykłych obywateli. Specjalne prawo pozwalało im w 18-ym roku życia zostawać pułkownikami. Wielu z nich zdobyło nadzwyczajne przywileje, niektórzy już w kolebce. Przed kilkoma miesiącami rząd sprzeciwiał się banicji, licząc na opamiętanie się książąt i na skuteczność udzielonej podówczas przestrogi. W rachubach swoich zawiódł się... Jeżeli książęta chcą spiskować, niechże to czynią poza granicami kraju, jak hr. Chambord (oklaski na lewicy).

Zanim przystąpiłem do użycia środków, które nikomu nie sprawiają przyjemności, które bolesnym są obowiązkiem (oklaski w centrum, wrzawa na prawicy), tak, bolesnym są obowiązkiem, wyczerpałem wszelkie zasoby cierpliwości. Książęta dopuszczali się rozlicznych manifestacyj; z powodu znanego święta familijnego odbyto przegląd politycznego personelu stronnictwa, rozdzielano wizerunki książąt, na których odwrotnej stronie umieszczoną była mapa utraconych prowincyj, jak gdyby rzeczpospolita była odpowiedzialną za ich utratę! (grzmiące oklaski na lewicy). Czyż nie były to akta pretendentów? Zaproszono nawet przedstawicieli dyplomatycznych innych mocarstw na uroczystość, którzy ujrzeli się w prawdziwym ambarasie, jak sobie z tą uprzejmością począć?

Tak dłużej trwać nie mogło... Postawiłem przeto wniosek wydalenia jawnych pretendentów, nie dotykając książąt, którzy nie występują zaczepnie i nie uczestniczą w manifestacjach. Nie ma żadnego niebezpieczeństwa, ale potrzeba usunąć z kraju żywioł podkopujący rzeczpospolitą, którego trwałe działanie przy dalszej tolerancji mogłoby stać się istotnie dla rzeczypospolitej niebezpiecznem.

Grzmiące i przeciągłe oklaski wynagrodziły mowę prezesa gabinetu. Po nim odezwał się jeszcze bonapartysta Jolibois, jako „prezydent grupy odwołania się do ludu" (śmiech). Powiada on, że godzina powrotu cesarstwa jest bliską. Izba przerywa w gwałtowny sposób jego argumenta, wygłaszane także z zapalczywym ogniem.

Następuje głosowanie... Wniosek komisji odrzuconym zostaje 314 głosami przeciw 220 (w tej ostatniej cyfrze figuruje 180 monarchistów, reszta republikanie). Rząd prosi o przyjęcie wniosku Brousse'a, co też przychodzi do skutku (315 głosów przeciw 233).

Posiedzenie skończyło się wśród nieopisanej wrzawy i okrzyków: „niech żyje rzeczpospolita"! o godzinie 9-ej minut 15 wieczorem.

X.

Tragedja w Bawarji.

Przebieg przesilenia bawarskiego przedstawia się w organicznym związku depesz, jak następuje:

Monachjum 11-go czerwca.—Komisja która onegdaj (we środę), o godzinie 4-tej minut 50, udała się osobnym pociągiem do Hohenschwangau, składała się z barona Crailsheima, ministra domu królewskiego i spraw zagranicznych, barona Melsena, hr. Holnsteina, hr. Törringa (dwaj ostatni zamianowani zostali kuratorami królewskiej listy cywilnej), a wreszcie barona Washingtona, wybranego na przyszłego towarzysza królewskiego. W skład delegacji tej wchodzili dalej lekarze: radca Gudden (z Monachjum) i Erb (z Heidelbergu) wraz z czterema dozorcami szpitalnymi. Król zakazał wpuszczać do Hohenschwangau komisję, a ponieważ do owej chwili nie była jeszcze ogłoszoną proklamacja księcia Luitpolda, musiano się zatrzymać w sąsiedniem miasteczku Füssen. Hrabiego Holnsteina nawet uwięziono. Wczoraj wysłano oficera sztabowego żandarmów wraz z pikietą, aby uwolnić uwięzionego.

Monachjum 11-go czerwca.— Obszerne sprawozdania lekarskie, które we wtorek przedłożone zostaną sejmowi, konstatują na podstawie długoletnich spostrzeżeń zamroczenie się umysłu królewskiego. Król, dowiedziawszy się, że z Monachjum przybywa delegacja rządowa celem doręczenia mu aktu ustanowienia rejencji, zawezwał bataljon strzelców z Kempten aby niezwłocznie przybył do Hohenschwangu. Minister wojny zakazał wszakże majorowi usłuchania rozkazu królewskiego. Ludność w Füssen i Hohenschwangau zachowała się początkowo bardzo nieprzyjaźnie dla komisji, dopiero po urzędowem ogłoszeniu proklamacji księcia Luitpolda zrozumiała sytuację i uspokoiła się. Król jest już izolowany w swym nowym zamku w Hohenschwangau. Duszą oporu przeciw komisji był fligieladjutant królewski hr. Dürkheim, obecnie znikł on już z zamku. Potwierdza się, że cała delegacja była chwilowo internowaną. Dopiero dzisiaj udało się lekarzom dotrzeć do króla.

Monachjum 11-go czerwca. — *Neueste Nachrichten* donoszą: Akcja komisji nie udała się wskutek nieostrożnego postępowania hr. Holnsteina. Komisja przybyła w środę o godzinie 10-ej w nocy do Hohenschwangau, przenocowała w starym zamku i chciała króla nazajutrz o godz. 5-ej zrana, zanim wyjedzie, zaskoczyć. Masztalerze otrzymali od niej rozkaz, aby mieli w pogotowiu ekwipaż do wyjazdu w kierunku Linderhofu. Gdy się wzbraniali, oświadczył im hr. Holnstein, że król przestał już wydawać rozkazy, ponieważ rejentem jest książę Luitpold. Wtedy pobiegł jeden z masztalerzów Osterholzer do króla i przestrzegł go, że knują coś przeciw niemu. Król nakazał straż trzymającemu żandarmowi, aby nikogo nie wpuszczał. Zaalarmowano straż ogniową, która przybyła śpiesznie na zamek. Król wysłał niezwłocznie dwa telegramy, jeden do hr. Dürkheima, drugi do Kempten po strzelców; ten ostatni telegram wszakże zatrzymano w Monachjum. Odtąd nie wyekspedjowano już żadnej depeszy królewskiej. Gdy delegacja weszła do nowego zamku, żandarmi oświadczyli, że będą strzelali. Całe przybyłe towarzystwo zostało przez strażaków ogniowych ujęte i z rozkazu królewskiego osadzone w wieży. Na rekwizycję ministra Crailsheima przybył z Füssen naczelnik powiatu z żandarmami i uwolnił komisję, która w południe (czwartek) bez widzenia się z królem odjechała. Kontroler Zantes otrzymał polecenie udania się do Linderhofu, celem poczynienia tam przygotowań na przyjęcie króla. Donoszą jeszcze: Barona Crailsheima, tudzież radców hr. Holnsteina i hr. Törringa po uwięzieniu umieszczono w osobnych pokojach nowego zamku. Po południu nadeszła proklamacja księcia Luitpolda i wtedy dopiero komisja mogła opuścić Hohenschwangau. Wzburzenie ludności okolicznej było tak wielkie, iż przez chwilę obawiano się o życie komisarzy. Król nie opuścił dotąd zamku. Zostało przy nim dwóch lekarzy-psychjatrów i dozorcy szpitalni. Dziś rano lekarze wzięli króla w obserwację urzędową.

Monachjum 12-go czerwca.—Król przeniósł się dzisiejszej nocy do Bergu. Pozostawiono mu stajnię; do boku przydano przyjaciela królewskiego od lat młodych, barona Washingtona i hr. Boos-Waldecka. Stałym lekarzem królewskim zamianowany został psychiatra dr. Müller. Królowa matka, która dożyła obłąkania drugiego już syna, postanowiła wstąpić do klasztoru.

Monachjum 12-go czerwca. — Rada stanu zgromadziła się dziś przed południem pod przewodnictwem rejenta ks. Luitpolda, celem obmyślenia programu otwarcia sejmu i ułożenia projektów ustawodawczych. Sejmowi złożone zostaną dowody nieuleczalności króla.

Monachjum 12-go czerwca. — O internowaniu komisji w Hohenschwangau donoszą jeszcze: Komisja udać się miała do króla wczoraj o piątej zrana; tymczasem już o godzinie drugiej w nocy uwięziono ją. Do godziny 4-ej po południu odmawiano jej jadła i napoju. Zamek królewski otaczają ciągle tłumy ludności, głównie z Füssen i Schwangau. Hr. Durkheim został wczoraj wieczorem na rozkaz rządu aresztowanym. Król przybył dziś rano do Bergu w towarzystwie dra Guddena.

Monachjum 12-go czerwca. — Sytuacja bardzo trudna i niebezpieczna. Król zachowuje zupełną przytomność umysłu i zimną krew. Rząd wie o tem, że szuka on tylko sposobu wymknięcia się z rąk komisji. Do zamku Hohenschwangau żandarmi w pierwszej chwili zamierzali wpuścić komisję, która przybyła w wielkich mundurach, gdy nagle przypędził do bramy żandarm konno z rozkazem królewskim na piśmie, który opiewał: „Członków komisji uwięzić, wsadzić do jednego powozu i w drodze do stacji kolei obiczować!" Szczęściem skończyło się na internowaniu. Dopiero gdy z Monachjum nadszedł rozkaz telegraficzny — uwolnienia więźniów i proklamacja rejenta, żandarmi poddali się nowemu porządkowi rzeczy. Obrady sejmu ze względu na szczegóły drastyczne choroby królewskiej będą tajne. Są wszelako lekarze, którzy wprost zaprzeczają, ażeby król był chorym.

Monachjum 12-go czerwca.—Król sam wybrał zamek Berg na miejsce dalszego pobytu, ulegając przedstawieniom lekarzy, którzy przyrzekli mu wyleczenie z choroby. Dowiadują się obecnie o zamiarach oswobodzenia króla tak ze strony hr. Dürkheima, który usiłował podburzyć przeciw rządowi nietylko służbę pałacową i żandarmów, ale i ludność sąsiednich włości, jakoteż ze strony kuzyna królewskiego, księcia Ludwika (nie syna księcia Luitpolda), który pragnął uprowadzić go do Tyrolu. Materjał przygotowywany dla sejmu jest olbrzymi i obfituje w przerażające szczegóły, godne nowoczesnego Swetoniusza. Wielką rolę w życiu królewskiem grali szwoleżery. Podobno król, oprócz wiadomego rozkazu na piśmie obiczowania komisarzy, polecił jeszcze ustnie wyłupić każdemu po jednem oku. Fakta te zapisano do materjałów dowodowych, które przedłożone będą sejmowi.

Monachjum 12-go czerwca.—Kwestja rejencji zostanie przedłożoną sejmowi we wtorek, najpierw izbie wyższej (*Reichsräthe*). Ponieważ w środę jest w Bawarji uroczyste święto patrona, izba deputowanych zapewne we czwartek dopiero przystąpi do uchwał. Izba ta składa się ze 159 posłów; mniejszość liberalna wynosi 78 głosów, większość katolicka 81. Do zmiany konstytucji potrzebne są 2/3 głosów i zgoda obu izb. Rejencja zostanie w każdym razie zatwierdzoną; większość katolicka zechce

jednak niewątpliwie uchwalić wotum nieufności dla rządu. Rozprawy będą gorące.

Monachjum 12-go czerwca. — Król Ludwik, który od czwartku izolowany był w Hohenschwangau, wyjechał dzisiaj zrana, o godzinie 4$^{1}/_{2}$, ztamtąd w towarzystwie lekarzy dra Guddena i dra Müllera do Bergu, dokąd o godzinie 1-ej w południe przybył. Zamek Berg leży nad jeziorem Stahrenberskiem i jest przestronniejszy od Linderhofu. Lud witał króla po drodze z zapałem i współczuciem; król dziękował. Przed odjazdem z Schwangau wygłosił on do zgromadzonych dworzan wzruszającą przemowę. W zachowaniu się, postawie i wyglądzie króla nie zaszła żadna zmiana. Zachowuje się swobodnie; po drodze widał serdecznie znajomych. Z drem Guddenem król wszedł w serdeczne stosunki. Inne źródła zapewniają wszakże, iż król w czasie podróży do Bergu wyglądał bardzo blado. Ludność po drodze witała go z płaczem.

TELEGRAMY WŁASNE
„Kurjera Warszawskiego".

Otrzymane w ciągu dnia wczorajszego.

Berlin 14-go czerwca. — **Wczoraj wieczorem o godzinie 7-mej, król Ludwik bawarski, przechadzając się po ogrodzie zamkowym w Bergu, wskoczył do jeziora Stahrenberskiego i utonął. Lekarz-psychiatra, radca Gudden, który mu towarzyszył, usiłował powstrzymać króla. Na piasku zostały ślady stóp ludzkich, świadczące o zaciętej walce, przyczem Gudden został mocno podrapany. O godzinie 11-tej w nocy wydobyto z jeziora zwłoki króla i Guddena. Obydwa byli bez surdutów. Dawali jeszcze znaki życia. O północy skonstatowano śmierć.— Książę Otto, urodzony w r. 1848, brat królewski, oddawna cierpiący na pomieszanie zmysłów, został obwołany królem Książę Luitpold zostaje rejentem. Wiadomość o zgonie królewskim wywołała tutaj głęboką sensację i wzruszenie.**

Wiedeń 14-go czerwca. — Wczoraj o godzinie 7-ej wieczorem król Ludwik bawarski, przechadzając się w parku zamkowym, wskoczył do jeziora. Doktor Gudden, który towarzyszył mu bez dozorców, wskoczył za nim. Obydwaj utonęli. Wypadek ten obudził tutaj wrażenie tem przykrzejsze, iż w ostatnich dniach skonstatowano zamiar królewski odebrania sobie życia. Należało przeto strzedz go jaknajpilniej.

Monachjum 14-go czerwca.—Ostatnie depesze z Bergu opisują w następujący sposób katastrofę: Dozorcy postępowali za królem. Król zapragnął przejechać się po jeziorze i wstąpił do łodzi, która się zachwiała. Wtedy król rzucił się w wodę i natychmiast zniknął z powierzchni. Doktor Gudden wskoczył za nim. Król objął go konwulsyjnie, ciągnąc w przepaść. Dozorcy nadbiegli tymczasem, ale żaden nie wskoczył do wody. Wyciągnięte zwłoki objawiały jeszcze ślady życia. Wszelkie próby otrzeźwienia spełzły wszakże na niczem. Baron Washington i doktor Müller skonstatowali o północy śmierć króla i dra Guddena.

Monachjum 14-go czerwca. — Urzędowe depesze przedstawiają zupełnie inaczej przebieg katastrofy wczorajszej. Król przechadzał się z Guddenem, który zawiele sobie dowierzał i kazał oddalić się dozorcom. Ślady wyciśnięte na miękkim piasku przybrzeżnym dowodzą, że między królem i lekarzem stoczoną została rozpaczliwa walka. Gudden został obalony na ziemię i przygnieciony; wtedy król zdjął kapelusz i surdut i wskoczył do wody, Gudden za nim. Walka toczyła się dalej w wodzie. Wypadek zaszedł o godzinie siódmej wieczorem; tę godzinę bowiem wskazywał zegarek królewski, który stanął w wodzie. Dopiero o godzinie dziesiątej wieczorem poczęto szukać zwłok królewskich. Kapelusz i surdut królewski pływały w wodzie. Gudden ukazuje ślady silnego podrapania na nosie i czole. Przez trzy kwadranse robiono wszystkie wysiłki, aby ocucić nieszczęśliwe ofiary, ale napróżno. Minister domu królewskiego baron Crailsheim prowadzi akcję. Sądy zarządziły śledztwo celem zbadania, czy zaszło istotnie samobójstwo i kto jest winnym dopuszczenia takowego. Ogłoszone orzeczenia lekarskie twierdzą jednomyślnie, że król cierpiał w sposób nieuleczalny.

Monachjum 14-go czerwca.— Dzisiaj zrana ludność tutejsza z przerażeniem obaczyła na rogach ulic plakaty, donoszące o śmierci króla. Jeszcze w Schwangau usiłował król wejść na wieżę i rzucić się z niej, ale odstąpił od tego zamiaru wskutek przedstawień dra Guddena. W ostatnich dniach zachował on zupełny spokój, łudząc w ten sposób wszystkich co do swoich zamiarów.

Monachjum 14-go czerwca. — Armia złożyła już przysięgę na wierność królowi Ottonowi, w imieniu którego rządzić będzie rejent dotychczasowy, książę Luitpold.

Wystawa na placu ujazdowskim.

I.

Konie.

Kolega nasz w odcinku wieczornego numeru *Kurjera* z dnia 12-go b. m. tak dokładnie skreślił topografję placu wystawy, iż nie potrzebując wcale dalszego orjentowania się, stajemy zaraz przed klatkami mieszczącemi konie i zaczynamy ich przegląd podług porządku wskazanego w katalogu.

Na początku zastanawiają nas okazy stadniny w Regowie pani Marji Lewickiej. Widzimy tu czternaście koni, tak klaczy jak ogierów różnego wieku, maści siwej lub gniadej, z których dziewięć po ogierze „Bagdad", pochodzącym ze stada Dzieduszyckich. To już nam dostatecznie tłumaczy kierunek hodowli i ten wybitny typ, szlachetnej wschodniej rasy, któremu dorównać nie zdoła żadna inna. Stado istniejące w Regowie od lat czterdziestu trzech, prowadzonem było zawsze w jednakowym kierunku. Ceny za okazy przeznaczone na sprzedaż dochodziły do 650, 800 a nawet 900 rs. Stadnina to duża, może zanadto duża na dzisiejsze nasze warunki, gdyż posiada ogierów, starszych i młodszych razem 19 sztuk, klaczy 86, wałachów 29, źrebiąt ssących 26. Razem stado liczy 160 sztuk, a wątpić należy, czy chów koni stadninowy dzisiaj u nas opłacać się może.

P. Seweryna Wężyka, klacz gniada „Fanny", krwi angielskiej, po ogierze „Van Dyk" z Janowa i druga „Jaskółka" z klaczy arabskiej po tymże ogierze, skarogniada, obie wierzchowe, do sprzedania. Tegoż ogier siwy „Osman", po ogierze „Bucefal" (arabskim) i klaczy pochodzącej ze stada ks. Sanguszki, pięcioletni, ślicznie chodzi pod siodłem.

P. Władysław Jakubowski z Wierzchowisk (gub. radomska), hodujący przeważnie konie powozowe i wierzchowe za pomocą krwi angielskiej, posługuje się ogierami ze stada janowskiego. Przedstawione przez niego okazy składają się z pięciu klaczy, jednego wałacha i dwóch ogierów; z tych przyznalibyśmy pierwszeństwo dwuletniemu „Kaprysowi" po ogierze „Kreczot" i klaczy „Rywalka".

P. Antoni Rogawski z Kodrębia (gub. piotrkowska) wystawia sześć koni; w tej liczbie ogiera „Emperor" angielskiej rasy zdatnego pod wierzch i do stada, w cenie rs. 1,200. Więcej się nam podobał „Herkules" anglo-meklemburskiej rasy, podany jako wierzchowy, lecz zdaniem naszem, wybornie nadający się do zaprzęgu, a nadewszystko jako reproduktor. Trzeci „Fridolin", dwuletni ogier angloarabski, oraz trzy klacze pół krwi, wierzchowe, dopełniają tego zbioru okazów starannej hodowli.

P. Otton Baehr z Makowlan (gub. grodzieńska) przedstawił klacz karą anglo-arabską „Metkę" i ogiera czteroletniego po ogierze angielskim „Regent" i klaczy pół krwi arabskiej; ogier ten pięknej cisawej maści z białą grzywą i ogonem kwalifikuje się na dzielnego wierzchowca.

P. Feliks Brudzyński z Olszanki (gub. łomżyńska) przedstawił ogiera karego nazwiskiem „Arab" po ogierze arabskim i klaczy ruskiej i drugiego, zwanego „Chwat" po ogierze perszerońskim i klaczy krajowej. Oba wierzchowe, piękne konie, szkoda tylko, że takie drogie, bo cenę oznaczono na każdego po 1,000 rs.

Hr. Juljusz Ostrowski z Ujazdu (gub. piotrkowska) przedstawił ogiera wierzchowego anglo-arabskiej rasy, po ogierze czystej krwi angielskiej, „Atylla" ze stada p. Ludwika Grabowskiego i klaczy anglo-arabskiej „Esmeralda".

Stajnia sernicka p. Ludwika Grabowskiego reprezentowaną jest przez jeden tylko okaz, a tym jest ogier pół krwi angielskiej po słynnym i za granicą podziwianym ogierze krwi pełnej „Dark-blue" i klaczy „Sufka" swego chowu. Nic więc dziwnego, że i cena naznaczoną została odpowiednia do tak wysokiego rodu; wynosi ona 1,000 rs.

P. Jan Montowicz z Siemionówki (gub. grodzieńska) dał na wystawę karego rysaka „Bohana"; towarzysz jego „Watażka", także kary rysak, do dnia dzisiejszego spóźnił się z przybyciem.

Słynne pod każdym względem gospodarstwo p. Henryka Unrug'a w Rykach (gub. siedlecka) i w dziale koni niepoślednie zajmuje miejsce. Dwie klacze, jeden ogier i jeden wałach po ogierze trakeńskim oraz wałach i klacz rasy angielskiej, wszystkie własnego chowu, wymownie o tem świadczą.

Hr. Wojciech Poletyłło z Kraśniczyna (gub. lubelska) przedstawił trzy ogiery anglo-arabskiej rasy i wałacha pół krwi arabskiej. Pomiędzy pierwszemi widzimy potomków pięknego „Burzana" ze stada sernickiego, znanego już nam z poprzednich wystaw.

Wśród tego tłumu koni „wielkiego rodu i wysokiego żłobu" dzielnych wierzchowców i karosjerów, spotykamy stajnię p. Bronisława Kurtz'a z Nasielska (gub. łomżyńska), przedstawiającą same konie robocze. Z tych dwa okazy są do sprzedania. Cena jednak naznaczona na nie wydaje się nam bezwarunkowo za wysoką. Za trzyletniego wałacha rs. 350 i za dwuletniego ogiera rs. 400, co zawiele, gdyż cena konia roboczego u nas wyższa nad 150 do 200 rs. nie da się ekonomicznie usprawiedliwić, a tem bardziej na źrebaki. Zarzuci nam kto może, że u nas wychów konia tyleż kosztuje. Być to może; ale kto nie jest postawiony w tak korzystnych warunkach, aby mógł taniej konie wychowywać, niech lepiej zaniecha hodowli, która go tylko na straty narazi.

P. Karol Zaszczyński z Żelaznej (gub. kaliska) przedstawił ogiera swego chowu rasy krajowej w wieku lat 3$^{1}/_{2}$, w cenie 650 rs.

P. Karol Mazewski z Kantynowa (gub. grodzieńska), ogiera pół krwi angielskiej, drugiego również powozowego, rasy pociągowej angielskiej Cleveland i trzeciego pół krwi perszerona roboczego. Cena dwóch pierwszych po rs. 600, ostatniego 400.

Stadnina p. Feliksa Zakrzewskiego z Woli Trembskiej (gub. warszawska) przedstawiona jest przez trzyletniego ogiera złoto-gniadej maści, anglo-normandzkiej rasy i trzy klacze tejże rasy, oraz dwa wałachy pół krwi angielskiej, z których jeden na sprzedaż.

P. Józef Uzdowski przedstawił tęgiego czteroletniego szpaka rasy rysistej, ocenionego na 800 rubli.

P. Henryk Skarżyński z Jedwabna (gub. łomżyńska) dał na wystawę dwa konie: „Tatarzyna" pół krwi angielskiej i „Ellika" ogiera rasy anglo-normandzkiej, swego chowu.

P. Zygmunt Boenisch zaś z Warszawy, skarogniadego rysistego ogiera „Beńczuk", nabytego od hodowcy p. Marcina Borysowskiego i „Sokoła" tejże rasy i maści, urodzonego u p. Kabanowa. Cena każdego po 500 rs., lub w parze 1000 rs.

Hr. August Potocki z Jabłonny przedstawia pięknego ogiera pełnej krwi, w cenie 1200 rs.

P. Jan Maurycy Kamiński dwa powozowe ogiery pół krwi angielskiej, ze stadniny folwarcznej, urodzone u p. Kostrzewskiego. P. Pluciński młode robocze klacze i p. Woźniakowski dwa konie. Pan August Boye z Rudzienka dwie młode klaczki „Sarenkę" i „Brygidkę".

Lubo stadnina w Snopkowie p. Antoniego Bobrowskiego nie jest w tym roku reprezentowaną na wystawie pod firmą właściciela, to jednakże widzimy jej odblask w okazach wystawionych przez p. Zagórskiego. Trzy konie: „Midas", „Mulat" i „Grünwald", stanowią nowy dowód racjonalnego kierunku w prowadzeniu tego, bez zaprzeczenia pierwszorzędnego stada koni pół krwi w kraju.

Streszczając całość wystawy w dziale koni, widzimy, iż w wystawionych okazach przeważają konie wierzchowe, konie zaś prawdziwie robocze nader nieliczne są reprezentowane.

Jeśliby można liczyć na napływ kupców z zagranicy, wtedy możnaby uczynić zarzut, iż pomiędzy wystawionemi okazami zawiele znajduje się ogierów, które jako konie użytkowe dla zagranicy żadnej nie mają wartości. Nie wszystkie zaś mogą się kwalifikować na reproduktory, gdyż pod tym względem wymagania są i muszą być bardzo surowe.

Podawanych cen nie można brać na serjo, bo gdyby tranzakcje rzeczywiście zaczęły przychodzić do skutku, wówczas wielu właścicieli obniżyłoby żądania. Główne chodzi tu o kupców, których dotąd jeszcze nie widać. Może się wreszcie znajdą, czego z serca życzymy, chociaż porządny handel końmi, wskutek ogólnej stagnacji, już od dwóch lat idzie bardzo ospale i podaż towaru kilkakrotnie przewyższa popyt, czego dowód widzimy na perjodycznych licytacjach w tattersalu, prowadzonych przecież nader umiejętnie i porządnie. Daj Boże, aby nasz jarmark wystawowy był pod tym względem szczęśliwszy.

Stanisław Rewieński.

Z PLACU WYSTAWY.

W dniu onegdajszym, tj. w niedzielę do godziny 3 ej z południa, na placu wystawowym znajdowała się nader nieznaczna liczba publiczności.

Dopiero nad wieczorem zebrało się sporo publiczności, która stawiła się niewcześniej, jak po ukończeniu wyścigowego *corso* w łazienkowskim parku.

W niedzielę na placu znajdowało się ogółem 7,700 osób.

*

Tegoż dnia zostały rozpoczęte czynności delegacji sędziów w dziale koni oraz komisji nabiałowej.

Sędziowie działu owiec i trzody chlewnej przystąpili do oceny okazów.

Szczegóły prac delegacyj będą już wiadome w dniu dzisiejszym.

*

W dniu wczorajszym wystawę zwiedziło osób 6,4000.

Najwięcej publiczności, jak zwykle, zwiedza wystawę w godzinach przeznaczonych na popisy sportowe oraz przeprowadzanie po arenie okazów wystawowych.

*

Wczorajszy wyścig włościański stanowił *great attraction* programu wieczornego.

Udział w popisie przyjęli włościanie z Czerniakowa, w liczbie piętnastu.

W pierwszym wyścigu nagrodę otrzymał Franciszek Sankowski (rs. 10), w drugim Franciszek Kałdunek (rs. 10) i Franciszek Ukleja (rs. 5), w trzecim palma pierwszeństwa dostała się w udziale Franciszkowi Sankowskiemu, który wystąpił na drugim koniu (rs. 5) i Wawrzyńcowi Woźniakowi (rs. 5).

Komitet zamierza dopuścić do wyścigów warszawskich dorożkarzy, znanych z „kawalerskiej” jazdy.

*

Wbrew wszelkim oczekiwaniom ruch handlowy jest dość znaczny.

W dziale bydła na kilkunastu klatkach nalepiono napisy o okazach sprzedanych.

Fabrykanci narzędzi rolniczych niemniej spieniężyli towaru na dość pokaźną kwotę, a jednocześnie otrzymali zamówienia.

Ze względu na krótkotrwałość wystawy istnieje nadzieja, iż zakupy pójdą i nadal równie żywo.

*

Program dnia dzisiejszego zawiera następujące popisy:

Gonitwa kłusem dla pary koni (z wyłączeniem rysaków), z nagrodą warszawskiego Towarzystwa wyścigów konnych.

Steeple-chase kuców z nagrodą zegarek srebrny.

Jazda popisowa stajennych z zachowaniem warunków trzymania się na koniu i sposobu jazdy, z nagrodą rs. 30 od Towarzystwa wyścigów konnych.

Steeple-chase dla panów wyłącznie, z nagrodą o przedmiot od Towarzystwa wyścigów konnych.

*

Biuro, zajmujące się informacjami w sprawie przedmiotów okazowych przeznaczonych na sprzedaż, będzie otwarte z dniem dzisiejszym.

Pomienione biuro, mieszczące się w pawilonie t. z. lubelskim, będzie otwarte codziennie od godz. 8 ej do 10-ej rano oraz od 6-ej do 8-ej wieczorem.

Od godz. 6 ej do 8 ej wieczorem w tymże pawilonie będą codziennie przyjmowane zapisy do współki owocarskiej.

*

Jutrzejsze i czwartkowe popisy i konkursy na arenie wystawowes będą bardzo interesujące.

Będą to konkursy: jutro jeźdźców i wierzchowców, a we czwartek pojazdów.

Przewodniczący tym konkursom, chcąc je ożywić, rozesłał zaproszenia do wszystkich trzymających konie wierzchowe i zaprosił ich do wzięcia udziału w popisie.

Podobno wielu zaproszonych przyrzekło już swoje współuczestnictwo, tak że do popisu stanie co najmniej kilkanaście koni.

Pierwszą nagrodę w konkursie stanowić będą starożytne ostrogi arabskie oraz stick w srebro oprawny, nadto odznaczone konie otrzymają od dam warszawskich wstęgi pamiątkowe.

Teatr rosyjski.

Cnegnaj artyści rosyjscy odegrali dramat w 5-ciu aktach A. N. Ostrowskiego i N. J. Sołowjewa p. t. „Świeci, lecz nie grzeje”.

Chociaż bohaterka dramatu nie jest postacią nawskroś oryginalną, boć nieraz już spotykaliśmy się z podobnemi znudzonemi życiem, wyrafinowanemi kokietkami, trzeba wszakże przyznać, iż dramaturgowie rosyjscy posunęli się dalej, niż wielu innych autorów i z nagą prawdą odsłonili tę ohydną pustkę w sercu powabnej ciałem a ujmującej kłamstwem wielkoświatowej kobiety, co to „świeci, lecz nie grzeje”.

Taką w dramacie jest niejaka Anna Reniewa, której rolę pani Wasiljewa odegrała z finezją.

Wcale sympatycznie przedstawiła się widzom p. Stiepanowa w dramatycznej roloe opuszczonej, a pp. Prawdin, Musil i Rybakow, jako ofiary kobiecej kokieterji, byli wyborni, każdy w swoim rodzaju.

Dnia 29-go maja (st. st.), o godz. 6-ej wieczorem, jak donosi *Warszawskij dniewnik*, tutejsze rosyjskie towarzystwo zebrało się bardzo licznie na ucztę urządzoną na cześć artystów rosyjskich, którzy tyle rozkoszy sprawili wszystkim uczęszczającym do teatru w ostatnich czasach.

W gronie obecnych było wiele osób zajmujących wybitne stanowiska w tutejszej administracji. Ucztę przygrywała orkiestra, której dźwięki przeplatał chór śpiewaków wykonaniem pieśni rosyjskich.

W chwili właściwej dla toastów pierwszy przemówił prezes zarządu klubu W E. Friederichs w te słowa:

„Szanowni panie i panowie! Zanim wzniosę mój toast, poczytuję za miły obowiązek w imieniu całego towarzystwa rosyjskiego wynurzyć wam goście drodzy serdeczną wdzięczność za niezmierną rozkosz, jakąście nam sprawili. Pod wpływem artyzmu, z jakim odtwarzaliście na naszej scenie żywot rosyjski i rosyjskie typy—zapominaliśmy, że przebywamy na krańcu Rosji i w owych chwilach przyjemnych czuliśmy się niejako w ognisku życia naszego potężnego narodu. Zjawienie się na scenie warszawskiej artystów rosyjskich w gronie tak licznem i tak wysoce utalentowanem, jak obecne, zanotuje nasza miejscowa kronika, jako fakt doniosły i nadzwyczaj pocieszający.

Wam to, szanowni panie i panowie, przypadło w udziale tak świetnie ziścić oddawna żywione, gorące pragnienie rosyjskiego towarzystwa w Warszawie. Wy rzuciliście podwaliny dobrej ruskiej sprawie i należy się wam zatem z głębi duszy pełne ruskie „Bóg zapłać”!

Toast przyjęty został ogólnem współczuciem i objawami wdzięczności dla artystów rosyjskich.

Następnie W. E. Friderichs wzniósł toast na cześć znakomitego dramaturga A. N. Ostrowskiego, którego utwory przeważnie się złożyły na repertuar ułożony dla czasowych przedstawień trupy rosyjskiej w Warszawie. Zaproponowano też wysłać depeszę z uznaniem dla tego artysty-autora, a głębokiego znawcy rosyjskiego społeczeństwa i ludzkiego serca.

Z kolei potem wypowiedział A. T. Timanowskij toast wierszowany, w którym zaznaczając, że to, co uważało się dotąd za mrzonkę niedościgłą, dziś stało się faktem spełnionym, dzięki przybyłym bezinteresownie nad brzegi Wisły artystom moskiewskiego teatru, składa im dzięki i żegna „do widzenia”.

Czwarty z rzędu przemawiał P. A. Kulakowskij, wznosząc toast na cześć rosyjskiej sztuki dramatycznej, talentu artystów i rosyjskiego teatru...”

Dalej toasty następowały jeden za drugim. Każdy pragnął wypowiedzieć, wynurzyć radość wewnętrzną z obcowania z utalentowanymi przedstawicielami rosyjskiej sztuki dramatycznej, wspomnieć o Moskwie białokamiennej macierzy, co wysłała do Warszawy utalentowanych posłanników rosyjskiej sztuki.

Wyraził to w swem przemówieniu generał W. F. Paniutin.

„Dnie, które spędziliście z nami, drodzy goście, to dnie wielce pamiętne. Na naszej okrainie zjawiliście się wy rosyjscy artyści upragnieni przez nas jak jasnego słońca promienie. Nam, rzuconym tu na służbę, zdala od ojczystego ogniska, jak mocno zabiło i zadrgało serce gdy w tutejszym Wielkim teatrze podniosła się zasłona i Katarzynie Mikołajewnie Samojłowej przypadł zaszczyt pierwszej przemówić naszym ojczystym językiem. Jak szmer strumyka zrazu dźwięczała jej mowa, by potem wzrastając coraz szerzej i szerzej jak nurt rwącej rzeki, unieść tamę przez lat tyle tak gorliwie wznoszoną—i pozwolić nam zapomnieć, że jesteśmy w Warszawie!

Nie widoki zysku—nie kupieckie wyrachowanie wiodło was tutaj, drodzy goście:—prowadziła was ta wielka nieujęta idea, która z moskiewskiego księstwa utworzyła państwo moskiewskie, a następnie cesarstwo rosyjskie!

Wznieśmy więc łącznie kielichy z przepełnionem wdzięcznością sercem i wychylmy je za zdrowie drogich duszy i sercu naszemu artystów!”

A. L. Apuchtin wzniósł następnie toast tej treści: „Gdyby na czele zarządu tego kraju nie stał taki rosyjski mąż jak J. W. Hurko, to nie byłoby tu rosyjskiego teatru, ani drogich gości, których podejmujemy. Wznoszę przeto toast za zdrowie jenerał-gubernatora J. W. Hurki.”

Okrzyki „ura!” i podzięka mówcy za wypowiedzianą prawdę były odpowiedzią na toast.

Po przemowie K. W. Komarowa życzącego artystom szczęśliwego powrotu, zabrał głos N. A. Ławrowskij:

„Wobec tylko co wygłoszonego toastu, uważam za konieczne wznieść drugi za pomyślność naszej ojczystej macierzy Moskwy, która wyprawiła swe drogie dzieci na pociechę rosjan, zaniesionych przez los na daleką obczyznę.”

Z kolei wznoszono szczegółowo zdrowia artystek i artystów trupy, począwszy od znakomitej i słynnej w całej Rosji G. N. Fedotowej

S. W. Taniejew zaznaczył, że rosjanie przyjazd do Warszawy artystów rosyjskich zawdzięczają współdziałaniu A. A. Korniłowa i N. D. Soncewa, którzy w ciągu lat trzech podjęli wiele trudu w przeprowadzeniu tej sprawy i zakończył wzniesieniem ich zdrowia oraz znakomitego dramaturga A. N. Ostrowskiego, przyjmującego także żywy w niej udział

A. M. Kondratiew wzniósł dalej toast za zdrowie D. P. Palicyna i N. D. Soncewa, którzy troszczyli się i opiekowali gronem rosyjskich artystów.

Następnie zabierali głos jeszcze A. J. Swieszyn, powtórnie jenerał W. F. Paniutin, K. W. Komarow i inni.

Przemawiali także i artyści, a mianowicie w imieniu towarzyszy A. J. Jużyn odczytał toast na cześć gospodarzy klubu, N. J. Grekow wzniósł wierszowany toast za miłośników teatru, a G. N. Fedotowa na cześć rosyjskich żołnierzy bohaterów, przyjęty grzmotem oklasków.

Przytoczyliśmy może, kończy *Warszawskij dniewnik*, nie wszystkie toasty i nie w właściwym ich porządku, wszystkie jednak w zasadzie godziły się na jedno: „Dzięki składamy my, rosjanie, przebywający w tym kraju matce Rosji za przysłanie nam utalentowanych rosyjskich artystów dramatycznych i im samym dzięki!”

Po skończonej uczcie rozpoczęły się tańce, w których udział brały i goszczące artystki. Zebranie przeciągnęło się do północy.“

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W r. b. powiększona zostanie liczba strażników więziennych w Królestwie Polskiem o 45-iu. W lipcu mają być zniesione: więzienie sądowe w ratuszu w Łodzi i więzienie w Sokółce, w gub. grodzieńskiej.

= Kolej terespolska wprowadza z dniem 13-ym lipca nową taryfę komunikacji miejscowej.

= W czasie trwania feryj sądowych, które się rozpoczęły z dniem 13-ym b. m., w sądzie okręgowym czynne będą dwa wydziały: jeden cywilny i jeden karny do rozstrzygania spraw aresztanckich. Sądy pokoju będą czynne jak zwykle. W sądzie handlowym posiedzenia sądowe odbywać się będą trzy razy tygodniowo, w poniedziałki, środy i piątki.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej z procentów od legowanego przez Rozalję Flatauową kapitału przyznała tytułem posagu sumę 311 rs. 50 kop. pannie Rozalji G.

= Ze względu na niebezpieczeństwo zagrażające mieszkańcom wyższych piętr w domach o jednem wyjściu, na wypadek pożaru, p. oberpolicmajster wydał polecenie, aby naczelnicy rewirowi starali się wytłumaczyć właścicielom domów niebezpieczeństwo jakiemu podlegają schody drewniane, które należałoby zastąpić żelaznemi lub kamiennemi. W ciągu miesiąca, licząc od chwili wydania niniejszego rozporządzenia, właściciele domów winni zaopatrzyć wszystkie oddzielne mieszkania piętr wyższych w haki i liny ratunkowe, których rysunki znajdują się w burze p. oberpolicmajstra. Nareszcie służba policyjna winna zwracać baczną uwagę na wypełnianie przez właścicieli domów przepisów dotyczących ostrożnego obchodzenia się z ogniem, zwłaszcza w domach mieszczących stajnie, składy siana, fabryki i rozmaite zakłady lub warsztaty. Nazwiska właścicieli domów, zgadzających się na przerobienie schodów, mają być zakomunikowane p. oberpolicmajstrowi.

= W tutejszym magistracie odbędą się jutro, dn. 16-go b. m., trzy licytacje, a mianowicie: na reparację zabudowań oddziału praskiego straży ogniowej od sumy kosztorysowej 1,253 rs., na trzyletnią dzierżawę altany w ogrodzie Saskim do sprzedaży wody sodowej i napojów gazowych oraz lodowni w ogrodzie od rs. 1,173, oraz na wywózkę nawozu, śmieci, błota i wszelkich nieczystości z targu wołowego na Pradze.

= Jutro i dni następnych, od godziny 10-ej zrana, odbywać się będzie w tutejszym kantorze banku państwa ciągnienie piątej klasy 146-ej loterji klasycznej.

= **W dniu** jutrzejszym, o godzinie 5-ej po połu

dniu, odbędzie się doroczna wizyta opiekunek i członków Towarzystwa dobroczynności w ochronie dla dzieci przy ulicy Złotej.

= Doroczne zgromadzenie uczestników spółki muzeum pszczelniczego odbędzie się jutro, o godzinie 5-ej po południu, w lokalu muzeum na Koszykach.

= Przybyli do Warszawy sympatyczni goście z Czech, których przyjazd przed kilku dniami zapowiedzieliśmy, a mianowicie dr Józef Sztolba, jeden z najpopularniejszych literatów i prawników czeskich, w towarzystwie stałego i wiernego naszego przyjaciela, redaktora *Slovanskeho sbornika* dra Edwarda Jelinka. Dr. Sztolba, znany w literaturze czeskiej z opisów podróży po Ameryce, oraz z powieści i kilku prac dramatycznych, przybył do nas w celu poznania Warszawy i okolic.

= **Z teatru i muzyki.**

* „Baron cygański", opera komiczna Straussa, pojawi się po raz pierwszy we czwartek na scenie teatru Nowego.

* W sobotę w teatrze Letnim wznowioną zostanie wdzięczna opera Aubera „Fra Diavolo".

* W program poranku benefisowego pani Lüdowej wejdzie również oryginalna komedja w jednym akcie Marjana Gawalewicza p. t. „Figiel Benvenuta".

W części wokalnej powyższego przedstawienia figurować ma między innemi duet z nieznanej u nas opery Halevy'ego i Bizeta „Noe".

* Panna Emilja Heckman, śpiewaczka dramatyczna, zaangażowane przez dyrekcję tutejszych teatrów na trzy gościnne występy, przybyła już do Warszawy.

Pierwszy występ pomienionej artystki odbędzie się w nadchodzący czwartek na scenie teatru Letniego w „Robercie Djable" Meyerbeera.

Panna H. odśpiewa partję Alicji.

= Widowisko.

Miłośnicy nadzwyczajnych i efektownych widowisk będą mogli nacieszyć się pojutrze w teatrze Wielkim.

Wystąpi tam bowiem p. Feldmann, który idąc w ślady Cumberlandów i innych, odgaduje cudze myśli i dokonywa innych podobnych cudów.

= Konkurs.

Nowy konkurs dramatyczny imienia Aloizego Żółkowskiego został już ogłoszony.

Nagroda jedyna wynosić będzie 1000 rs.; warunki podamy jutro rano.

= Jutrzejsze wyścigi.

Pięć gonitw przypada na przedostatni dzień wyścigów, do których meldowano następujące konie:

Do nagrody *plawieńskiej* rs. 300, *handicap* bieg 2 wiorsty: hr. Poletyłły „Łokietek" (N. N.), hr. Czapskiego „Haryton" (Coates), p. O'Brien de Lacy „Princesse" (Kłopotowski), A. Wotowskiego „Fantassin" (N. N.). Aug. hr. Potockiego „Cintra" (Conor).

Do nagrody *wielkiego handicapu* rs. 1,000, bieg 2 wiorsty 133 sążnie: hr. Ledóchowskiego „Praga" (Bell), L. Kronenberga „Sarra" (Wilson), L. Grabowskiego „Maryna Mniszchówna" (Gillam), A. Wotowskiego i E. Reszke „Kitchen-Maid" (N. N.), Aug. hr. Potockiego „Pepita" (Conor), J. Dobrogosta „Lady Saville" (Tompson), tegoż „Sofer" (Gough).

Do nagrody głównego zarządu stad rządowych rs. 800, bieg 2 w. 250 sążni: L. Kronenberga „Gram" (Page), L. Grabowskiego „Firley" (Gillam), J. Dobrogosta „Highland" (Gough).

Do nagrody ofiarowanej przez jednego z członków Towarzystwa rs. 500; wyścig dwuletnich, bieg 1 wiorsta: L. Grabowskiego „Blanche de Castille" (Gillam), W. Mysyrowicza „Master Wicks" (Szumiłło), Aug. hr. Potockiego „Hetman" (Conor), J. Dobrogosta „Imp" (Gough).

Do nagrody *Sieleckiej* rs. 500, *hurdle race*, bieg 3 wiorsty, 8 płotów: St. Rzewuskiego „Rou-Rou" (właśc.), hr. Ledóchowskiego „Theodosia" (R. Krumpel), tegoż „Sir Regent" (Coates), W. Poklewskiego-Koziełły „Meduza" (N. N.).

= Z Bielan.

Wymaganiom tradycji stało się zadość.

Przez ciąg ubiegłych dwóch dni świątecznych wielkie a nawet większe aniżeli zazwyczaj tłumy odwiedziły lasek bielański dla ucieszenia się naturą, co prawda mocno zakurzoną, zdeptaną i... oskubaną z liści.

Przedsiębiorcy zabaw, dzięki pomyślnej pogodzie, ciągnęli niemałe korzyści z huśtawek, młynów, karuzeli i tud „muzealno-gimnastycznych", których znalazła się wcale pokaźna liczba.

Dziesięć statków parowych oraz tyleż holowanych gabarów ułatwiało publiczności komunikację, jakkolwiek w godzinach popołudniowych ilość parowców nie była dostateczną.

Na drodze marymonckiej natłok pieszych był nieustanny, jak niemniej i na drodze nadrzecznej wiodącej z Bielan do mostu.

Wielu zapalonych zwolenników świeżego powietrza w nocy z niedzieli na poniedziałek ulokowało się w lasku, aby nie stracić ani jednej chwili ze świątecznych wrażeń.

I dziś jeszcze na Bielanach pozostała spora garstka świętujących...

= Wycieczka wioślarzy.

Osada, złożona z sześciu wioślarzy pod wodzą sternika p. Miłobędzkiego, w dniu onegdajszym wyruszyła w górę Wisły na sześciowiosłowym werze „Świstun".

Wioślarze dojechali do Brzezin, położonych o milę powyżej Czerska i po upływie półtorej doby powrócili do Warszawy.

Była to jedna z najdalszych wycieczek odbywanych dotąd w górę rzeki.

= Z robót kanalizacyjnych.

Przy zbiegu ulicy Freta i Podwala urządzono skład materjału budowlanego, przeznaczonego do robót kanalizacyjnych.

Budowa kanału będzie rozpoczętą w ciągu bieżącego tygodnia.

= Prysznic w wagonie.

Podróżni, powracający w dniu wczorajszym z Ciechocinka pociągiem popołudniowym, w wagonie klasy drugiej oznaczonym liczbą 52, w przedziale lit. A., podczas deszczu, który ich spotkał w drodze pomiędzy Kutnem a Łowiczem, mieli przyjemność używać formalnego prysznicu.

Sufit wagonu okazał się przemakalnym i przepuszczał w różnych punktach owe krople, o których mówi legenda, że nie siłą ale częstem spadaniem przewiercają skały.

Ażeby podróżni nie znajdowali się w położeniu owych skał, byłoby pożądanem naprawienie wagonu.

= Kradzieże.

P. Janowi Grabczykowi na Aleksandrowskiej pod nrem 104-ym skradł służący 101 rs. w gotówce i weksel na 200 rs.—Na Ogrodowej pod nrem 33-im u p. B. służący skradł garderoby za 120 rs.—Marjannie Stefańskiej, zamieszkałej na Nowomiejskiej pod nrem 26-ym, odebrano srebrny zegarek kryty z dewizką, pochodzący prawdopodobnie z kradzieży.

= Pożar za miastem.

Dzisiejszej nocy, około godziny $12^1/_2$, strażak czuwający na czatowni ratuszowej zauważył w stronie rogatki belwederskiej gęste kłęby dymu.

Na dany sygnał wyruszyła straż ogniowa z koszar nalewkowskich, ratuszowych i mirowskich.

Ponieważ okazało się, iż pożar szerzył się gdzieś daleko po za rogatką, straż powróciła do koszar.

= Projekt nowego kościoła.

Mieszkańcy m. Turka, gub. kaliskiej, starają się, jak donosi *Kaliszanin*, o pozwolenie na budowę nowego kościoła.

Koszta budowy, według sporządzonych już obliczeń, mają wynosić 68,000 rs.

Powyższa suma ma być zebrana drogą składek.

Pani C. złożyła już na ten cel 3,000 rs.

† Wspomnienie pośmiertne.

Onegdaj, d. 13-go b. m., zmarł w Płocku ś. p. Andrzej Bajer, emeryt, który po ukończeniu ongi kursów prawnych w Warszawie zajmował kolejno różne posady sądownicze w Kalwarji, Łęczycy i Płocku.

Przed dwudziestoma przeszło laty, na stanowisku podprokuratora b. sądu kryminalnego płockiego ś. p. Bajer zdobył sobie słuszne uznanie w szerszych kołach sądownictwa.

Podczas ostatniej reformy sądowej zmarły straciwszy posadę starszego sędziego sądu kryminalnego, otrzymał natomiast wkrótce potem rejenturę w Płońsku, którą parę lat temu dobrowolnie porzucił.

Zdolność, sumienność i nieposzlakowana prawość charakteru zdobyły zmarłemu głęboki i powszechny szacunek.

Cześć jego pamięci!

= Sól doniecka.

W okolicach zaniemeńskich i w prowincjach nadbaltyckich sól doniecka wypiera z użycia wielicką.

Dzięki uregulowaniu taryf kolejowych, sól doniecką sprzedają obecnie w Dynaburgu po 36 kop. za pud.

= Pożar miasteczka.

W tych dniach spaliło się miasteczko Wiekszno w pow. szawelskim, gub. kowieńskiej.

Spłonęło 42 domy mieszkalne wraz z zabudowaniami.

Prócz tego uległ zniszczeniu dom miejscowego tow. dobroczynności, w którem znajdowało przytułek 50 osób.

Ogólne straty wynoszą 130,000 rs.

Nekrologja.

† Ś. p. Henryk **Kamieński,** członek warszawskiej izby sądowej, przeżywszy lat 43, zakończył życie w dniu 13-ym czerwca r. b. Msze święte odprawione zostaną w mieszkaniu zmarłego przy ulicy Róż w domu № 8, w dniach 15 i 16, to jest we wtorek i środę, o godzinie **11-ej** zrana; wyprowadzenie zwłok z tegoż domu nastąpi we środę, 16 b. m., o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Na te smutne obrzędy pozostali bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i życzliwych zmarłego. —727—

† Jutro, tj. we środę, dnia 16-go czerwca r. b. odprawi się wotywa za dusze ś. p. Zygmunta i Marcjanny **Stelmowskich,** w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana. —2216—

† We czwartek, to jest dnia 17-go czerwca, jako w dniu imienin ś. p. Adolfa **Bucewicza,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które zaprasza się krewnych przyjaciół i znajomych. —2218—

† W dniu 16-ym czerwca, to jest we środę, o godzinie **11-ej** zrana, odprawione zostanie w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Florjana **Kwasieborskiego,** b. sędziego b. warszawskiego trybunału cywilnego, na które pod nieobecność żony, niepocieszony syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —2221—

† Za duszę ś. p. Pelagji **Mieszczakowskiej,** córki Andrzeja i Petroneli, pochodzącej z Kalisza, zmarłej na Przedmieściu Pradze, pochowanej na cmentarzu brudnowskim w dniu 14-ym czerwca r. b., odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele praskim dnia 17-go czerwca r. b., o godzinie **8-ej** zrana, na które to zaprasza się pozostałą familję. —2214

† Jutro, tj. we środę, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo, po którem nastąpi przeniesienie do grobu familijnego zwłok ś. p. Pauliny **Chrzanowskiej** i ś. p. Wojciecha **Chrzanowskiego,** studenta prawa. —2212—

† We środę, tj. dnia 16 czerwca odbędzie się za spokój duszy ś. p. Rudolfa **Schmidta** nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2210—

Z Cesarstwa.

Birżewyja wiedomosti, objaśniając w jaki sposób nowa renta kolejowa została wprowadzona na giełdy zagraniczne, powiada, że ministerjum finansów zawiadomiło urzędownie dom bankierski Mendelsohna et Comp., że upoważnia tę firmę do uskuteczniania wypłat na kupony nowej 5-procentowej renty kolejowej na rynkach niemieckich na rachunek rosyjskiego skarbu państwa. „Wydając podobne rozporządzenie, zaraz potem jak się stał wiadomym rezultat subskrybcji na nową wewnętrzną pożyczkę, ministerjum finansów wykazało jasno, że znanym mu jest czysto spekulacyjny charakter tej subskrybcji, który i tę jeszcze pożyczkę wewnętrzną zamienia na nową zagraniczną. Wprowadzenie biletów nowej pożyczki na giełdę berlińską nastąpi w pierwszych dniach przyszłego miesiąca za pośrednictwem domu bankierskiego Mendelsohna."

Sam los opiekuje się państwem rosyjskiem, pisze *Swiet*, i z każdym dniem, zamiast dopiero co uronionej daje mu nową broń w rękę do obrony i działania. „Wspaniałomyślnie zrzekliśmy się wpływu na sprawy półwyspu bałkańskiego na rzecz Austrji. Stworzywszy przez naszą politykę XIX-go wieku Niemcy, zaczęliśmy także tworzyć silną Austrję, oddając jej serbów i bułgarów i oczyszczając przed nią drogę do morza Egejskiego. I oto w samą chwilę swojego tryumfu okazuje się czem w istocie jest Austrja: zgniłym pozłacanym orzechem. W stolicy Węgier rozpoczął się taki ruch, że nie dziś to jutro spodziewać się można rzezi między austrjackimi węgrami i austrjackimi niemcami. Węgrzy okazują nagle taką nienawiść do wojsk austrjackich i do władzy austrjackiej, że przy największych usiłowaniach zamazania tej sprawy pozostanie to widocznem. W austrjackim organizmie państwowym zarysowała się przepaść, przez którą da się może przerzucić most i na czas jakiś połączyć oba brzegi, ale której już nie można zasypać w żaden sposób. Na ulicach Pesztu krew się leje. Austrjacki jenerał Jansky wyzwał na pojedynek węgierskiego ministra Tiszę, studenci węgierscy publicznie na placu spalili na stosie portret arcyksięcia Albrechta jako przedstawiciela armji austrjackiej, dowodzący wojskami w Węgrzech został zobelżony. Gazety pewnych odcieni powołują wojska do walki i domagają się walki i postępowania z tłumem bez litości. Podczas kiedy węgrzy w Austrji powstali przeciw niemcom tak bardzo im nienawistnym, poruszyli się także i słowianie. W Lublanie ogromne tłumy zebrały się około domu Auersperga i rzucały błotem w tablicę

umieszczoną tam na pamiątkę austrjackiego męża stanu, krzycząc przytem: „niech żyje słowiańszczyzna, niech zginą niemcy". W Pradze umysły również się burzą. Oburza wszystkich dążność niemców austrjackich oddania się Prusom, bo wówczas cała siła niemiecka zjednoczona zgnębi słowian austrjackich zanim siła słowiańska zdoła się zorjentować i skupić. Nieporządki w Węgrzech będą pożyteczne Rosji i słowiańszczyźnie. Ale trzeba bacznie śledzić Niemcy. Przy rozwoju ruchu austrjackiego wojska niemieckie mogą równie szybko i niespodziewanie ruszyć do Austrji jak ruszyły w roku 1866-ym, choć teraz stałoby się to może pod pozorem czułej miłości dla Franciszka Józefa. Wówczas mogłoby się nawarzyć piwo niebardzo dogodne dla Rosji."

Z ostatniej chwili.

Pruska izba panów obradowała w piątek nad kredytem na uposażenie szkół w prowincjach wschodnich i utworzenie stypendjów dla uczniów narodowości niemieckiej tychże szkół. Ks. Radziwiłł wystąpił z ostrą filipiką, w której uskarżał się na rozwiązanie naukowych stowarzyszeń młodzieży polskiej, uczącej się na uniwersytetach pruskich i na bezwzględne zapoznawanie interesów ludności polskiej. Ludność musi upatrywać swych wrogów w najwyższych urzędnikach państwa. Wyda to złe owoce dla Prus. Minister Gossler twierdził, że mowy bardziej podburzającej dawno już nie wygłoszono. Rząd nie jest wrogiem, ale dobroczyńcą polaków, którzy dzisiejszy swój poziom cywilizacyjny zawdzięczają tylko szkole niemieckiej. Polskie stowarzyszenia rząd rozwiązał, ponieważ zajmowały się polityką. Ustawę przyjęto.

Jeżeli Gladstone uzyska większość przy wyborach, natenczas przyszły parlament angielski zwołanym będzie w październiku; jeżeli ulegnie, parlament zbierze się już w sierpniu celem asystowania zmianie gabinetu. Wybory odbędą się w końcu lipca. Chamberlain wydał manifest do wyborców w Birmingham, w którym krytykuje ostro bil Gladstone'a, oświadcza się za rozległym samorządem Irlandji i Szkocji, za rozszerzeniem systemu drobnych gospodarstw w Irlandji i wzmocnieniem wpływu pojedyńczych części zjednoczonego królestwa na organizację stosunków miejscowych. Manifest Dilkego do wyborców w Chilsea przemawia za *home rule'em*.

Senatowi francuskiemu został w sobotę przedłożony projekt ustawy o wydaleniu książąt z Francji. Liczą na pewno, iż senat przyjmie ustawę.

Włoska izba deputowanych wybrała w piątek przewodniczącym swoim Biancheriego 421 głosami na 447. Na wiceprezesów powołano kandydatów rządowych: Mordiniego, Maurogonata i Bonoma.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(*Otrzymane w dniu onegdajszym*).

Wiedeń 13-go czerwca. — Koło polskie poweźmie dopiero w środę ostateczną uchwałę co do żądań deputacji naftowej.

Wiedeń 13-go czerwca. — *Politische Correspondenz* stwierdza, iż zaburzenia uliczne ostatnich dni wywarły w kołach politycznych i towarzyskich stolicy jaknajgorsze wrażenie. Nawet organa skrajnej lewicy czyli t. zw. „stronnictwa niezawisłych" uznają dzisiaj, że zaburzenia, w których coraz gorsze z każdym dniem uczestniczyły żywioły, przyniosły wielką szkodę moralną Węgrom i monarchji. Wobec otrzeźwienia i zwrotu ogólnego umysłów stanowisko Tiszy wzmocniło się znowu. Opinja publiczna ubolewa dziś nad tem, że nadwerężyła powagę policji i ośmieliła w ten sposób mętne żywioły do awantur. Szczęściem, iż zręczny manewr obsaczenia z czterech stron demonstrującego tłumu, zastosowany tak skutecznie w czwartek, wyłowił tę całą bandę rzezimieszków, którzy sami jedni już w dniu tym urągali porządkowi publicznemu. Ofiarą wypadków padł ostatecznie jeden tylko człowiek Braunsteiner, rozpoznany nareszcie przed samem włożeniem do trumny przybysz z prowincji.

Budapeszt 13-go czerwca.—W Steinamanger rozlepiono plakaty wzywające na meeting, celem powzięcia rezolucji, że armja wspólna powinna składać przysięgę na konstytucję węgierską.

Bruksella 13-go czerwca. — Sytuacja pogorszyła się znowu. Zmowa robotników szerzy się; kilka miasteczek i wsi fabrycznych zażądało pomocy wojska.

Londyn 13-go czerwca. — Następca mahdiego, emir Abdułłah, wydał odezwę do wiernych, w której oświadcza, iż nie przyjmie warunków ugody, ułożonych pomiędzy komisarzami egipskimi i kilkoma nieupoważnionymi przez nikogo do rokowań szeikami.

(*Otrzymane w dniu wczorajszym.*)

Paryż 14-go czerwca. — Pisma orleańskie zaczęły nazywać odtąd hrabiego Paryża królem. Krąży pogłoska, że hrabia uda się na krótki czas do Anglji, dokąd został w najchlubniejszych wyrazach zaproszonym przez królowę i księcia Walji. Następnie zwiedzi Danję, Szwajcarję i Portugalję, gdzie przez czas dłuższy zabawi u córki. Stale nie zamieszka nigdzie. Polecił on, aby w zamku Eu podczas nieobecności jego nie przedsiębrano żadnych zmian.

(*Otrzymane dziś.*)

Monachjum 15-go czerwca. — Zwłoki króla i Guddena wydobyto z głębokości $2\frac{1}{2}$ metra.

Monachjum 15-go czerwca.—Ciało króla Ludwika wystawione zostanie na widok publiczny w monachijskiej kaplicy zamkowej. Ministrowie wyjechali do Bergu, celem stwierdzenia śmierci. Wielotysięczne tłumy ludności otaczają bez przerwy tutejszą rezydencję. Rejent, ks. Luitpold, wydał odezwę, w której ogłasza króla Ottona I-go jedynym prawowitym władcą państwa. Odezwę podpisał rejent i wszyscy ministrowie. Władze funkcjonują dalej bez zmiany.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Toruń 15-go czerwca. — Na dziś otwarty jarmark dowieziono około 2000 centnarów. Z tych 500 centnarów niemytej, która 40 do 45 marek osiągnęła. Wełny myte uzyskały ceny zeszłoroczne. Dotąd sprzedano $\frac{2}{3}$ części. Usposobienie mocne.

Jarmark na wełnę.

I.

Dziś więc rozpoczął się jarmark urzędownie.

Otwarcie czynności delegacji jarmarcznej odbyło się w piątek, a już w sobotę wagi miejskie były czynne.

W pierwszy dzień Zielonych Świątek świętowano prawie zupełnie, magazyny bankowe otwarte były do południa tylko.

W drugie święto ruch też dowozowy panował silny. Ważono na wszystkich wagach tak bankowych jak miejskich. Podajemy poniżej znaczniejsze z dowiezionych partyj.

Prognostyków o przebiegu jarmarku w tej chwili żadnych jeszcze stawiać niepodobna.

Przyczyną tego są też w pewnej części i te dwa święta, które przygotowaniom i zawiązkom cokolwiek przeszkodziły.

Dziś na placu kręcą się ajenci i pośrednicy. Komisjonierzy znaczniejszych partyj oczekują.

Zbierają się też liczni kupcy. Widzieliśmy już pp. Freundów, Haberów z Wrocławia, Friedländera z prowincyj nadreńskich, dyrektora zakładów bar. Ungernsternberga, z Białego Stoku p. Sackheima, z krajowych fabrykantów p. Nitschego z Opatówka, p. Borsta ze Zgierza.

Zapowiedzieli też przyjazd swój pp. Jakób Halpern, Wolfsohn, Süsporn, Berensztein z Tomaszowa, Weinreich z Białego Stoku i wielu innych.

Armje więc z obu stron są już w szyku bojowym, oczekując pierwszego strzału.

Usposobienia określić niepodobna, wszyscy bowiem wyczekują i pierwsze starcia będzie istotnie trudne, lecz nada ton i kierunek całej walce.

O ile się zdaje wełny wyższych gatunków jak również z drugiej strony wełny najniższych gatunków będą poszukiwane i prawdopodobnie dosyć dobrze sprzedać się dadzą. Średnie mniej mają żądających.

Wszyscy wyczekiwania swoje zwalają na aukcję londyńską, która jutro się odbywa i która ma niby być wskazówką postępowania.

Jeżeli sądzić można z porannego wyglądu rynku, to dzień dzisiejszy nie będzie jeszcze ożywionym. Tranzakcje dopiero przygotowawcze się odbędą i dopiero na jutro główny przyjdzie nacisk. Jest to jednak tylko przypuszczenie, któremu jakaś drobna okoliczność może łatwo zadać kłam, nadając impuls ruchowi jarmarcznemu.

Pomiędzy zaproszonymi ajentami prywatnymi opuściliśmy w ostatniem wyliczeniu p. Leopolda Konitza.

Cyfra wyważonej wełny na wagach bankowych po dzień 12 ty czerwca jest 6312 p. 22 f.; w dniu 13-ym 3430 p. 36 f.

Na wagach miejskich zważono w dniu 12-ym czerwca 303 p. 16 f., w d. 13-ym zaś 1351 p. 33 f.

Po otrzymaniu dokładnych cyfr remanentu i dowozu od 13-go maja do 12-go czerwca zestawiamy je z zeszłorocznemi dla porównania.

Mycie i przygotowanie wełny jeżeli nie najświetniejsze, to jednak zdają się być zadawalniające.

Deszcze w ostatnich dniach pewne szkody poczyniły i niektóre partje grzeją się trochę.

Książę Maciej Radziwiłł z dom. Zegrze 168 pudów 28 funtów, p. Józef Wierniewicz z Magnuszewa 101 p. 12 f., p. Marjan Leski z Somiankowa 109 p., Maurycy Fajans z pod Wyszogroda 128 p. 21 f., Walerjan Zambrzuski z Lutoborska i Gostkowa 106 p. 6 f., Juljan Grochowski z Drogoszewa 108 p., Robert Kuszel z Drobina 99 p. 4 f., Zygmunt Unruh z Sobieszyna 76 p. 3 f., Ignacy Popiel z Turna 95 p. 2 f., z pod Kocka 333 p. 7 f., hr. Tadeusz Plater 221 p. 20 f., Aleksander Makowski 107 p. 17 f., Leon Podowski z Jarczewa 70 p., Jan Kownacki z Prawdy 74 p. 21 f., Ignacy Gęsowski z Miastkowa 183 p. 13 f., Henryk Iżycki z Krześlina 91 p. 33 f., Karol Mayzner z Ulęża 123 p. 23 f., Józef Bielicki z Zorina 73 p., Henryk Unruh z Ryk 116 p., Piotr Wilkoński z Górzna 79 pud. 22 f., Bronisław Ordęga z Trojanowa 101 p. 13 f., hr. Ludwik Krasiński z Starej wsi 53 p., hr. Stanisław Aleksandrowicz z Konstantynowa 324 p. 3 f., Tomasz Flejczerowski z Kobylan 104 p. 36 f., Ludwik Bądzyński z Ruskowa 77 p., Wacław Makay z Słowacinka 80 p. 37 f., Stanisław Kuczyński z Koroszczyna 54 p. 35 f., Leon Kozłowski z Petrykoz 75 p. 28 f. Stanisław Szlubowski z Radzynia 296 p. 20 f., August Zaorski z Siemienia 126 p. 26 f., Wacław Jaźwiński z Borków 89 p. 27 f., hr. Seweryn Uruski z Milanowa 220 pud. 39 f., Weronika Dąbrowska z Kuflewa 152 p. 36 f., hr. Karol Zamoyski z Starej Wsi 69 p. 20 f., dom. Rudzienko 81 p., Jan Brzeziński z Pawłowic 106 p. 28 f., Mieczysław Epstein z Tarnina 198 p. 28 f., Antoni Grzybowski z Żdżarza 105 p. 9 f., Zygmunt Grzybowski z Ćmiszewa 75 p. 20 f., Henryk Halpert z Pass 99 pud. 20 f., Marceli Sumiński z Brwinowa 72 p. 10 f., Ignacy Budny z Jastkowa 142 p. 23 f., Antoni Bobrowski ze Snopkowa 200 p., Edmund Krusenstern z Zembrzyc 123 p. 9 f., Antoni Szydłowski z Werbkowic 170 p. 27 f., Ignacy Budny z Niemców 120 p. 17 f., Trzciński z Lesiów 76 p. 10 f, Józef Czerwiński z Surgowa 192 pud. 36 funt.

Dowóz trwa dalej, choć nie zdaje się być zbyt silnym.

W ostatniej chwili, to jest około godz. 1-ej doniesiono nam, że fabryka w Opatówku kupiła około 500 centnrarów wełny wysokich gatunków, płacąc rozmaite ceny, poczynając od 3 tal. niżej poziomu zeszłorocznego aż do 1 tal wyżej.

Pogłoskę tę, pocieszającą dla producentów, jakkolwiek do sprawdzenia ją pozostawiamy, chętnie zaznaczamy.

J. Wł.

GIEŁDA.

Warszawa d. 15-go czerwca 1886 r.

Święta minione niezbyt korzystnie oddziałały na giełdę berlińską, gdyż szacowania poranne nie były korzystniejsze od notowań berlińskich, a nawet okazały się niższemi nieco, dochodząc do 199 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Dodać do tego należy pewne po dwu dniach bezczynności zwiększenie zapotrzebowań, które dążność w ciągu trwania czynności wzmocniło.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano $50.47\frac{1}{2}$ — tranzakcje dopełnione zostały po 50.40; krótkoterminowemi obracano po $50.22\frac{1}{2}$, później po 50.30 i $50.32\frac{1}{2}$—przy żądaniu $50.37\frac{1}{2}$ — bez większych jednak obrotów.

Na pomniejsze miasta niemieckie $50.32\frac{1}{2}$ za długoterminowe płacono.

Na **Londyn** 10.21 żądano, $10.19\frac{1}{2}$ i 10.20 płacono w niewielkich sumach.

Na **Paryż** $40.62\frac{1}{2}$—bez ruchu.

Na **Wiedeń** 81.30, przy płaceniu 81.05 i 81.15.

Papiery bez zmiany przy obrotach bardzo skromnych.

Listy likwidacyjne 93.25 i 92.50 — stosownie do wielkości odcinków—bez obrotu.

Pożyczka wschodnia 101 i 101.25 — to jest o 25 kop. wyżej w żądaniu. Pięćdziesiątki 99.

Listy zastawne ziemskie 100.80 w I, II, III i IV serji; 99 w V, w żądaniu, za V płacono 98.85.

Listy zastawne miejskie 98.50, 97.50, 97.30 i 97; za III 97 i 97.10 płacono.

Listy łódzkie 95, 94 i 93.50, za II 93.75 płacono.

Listy kaliskie bez obrotu.

Obligi kanalizacyjne 94.75 i 94. Za większe 97.50 płacono.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12. Usposobienie mocne, wyczekujące. Kursa końcowe płacono.

J. Wł.

— We czwartek dnia (17) 5 czerwca w Wielkim Teatrze dany będzie publiczny

Seans odgadywania myśli
O. J. Feldmana.

— Dr med. **W. Kretowicz**, ordynuje jak w latach poprzednich w **Karlsbadzie**, mieszka „zur Stadt Warschau", Kaiserstrasse. (603

Towarzystwo kolei konnych
w Warszawie

podaje do publicznej wiadomości, że przyjmuje oferty na zabieranie nawozu w ciągu roku 1886-go ze stajen na 80, 70 i 50 koni na Mokotowie. Oferty mogą być na każdą stajnię z osobna, lub na wszystkie stajnie razem. Porozumieć się można codziennie w biurze zarządu, Sierakowska 7, lub u zawiadowcy stacji w Mokotowie. (695)

2208 Dr **Kadler** przyjmuje chorych wenerycznych i skórnych od 10—12 i od 4—6. Nowy-Świat 17.

408) Długotrwałe ***zapory*** oraz ***katary kiszek*** leczą się skutecznie kombinacją hydropatji z massażem. ***Zakład leczniczy.*** Obożna 5.

— Dr Michał **Kaufmann** ordynuje jak w latach poprzednich jako lekarz zdrojowy w Marjenbadzie. (697)

701) ***W zakładzie leczniczym,*** Obożna 5, sprzedaje się ***Kefir*** z zakładu D-rów ***Bondy i Fabiana*** (dawniej Dra ***Wyszyńskiego).***

— Dr **L. Leszczyński** zamieszkał na Mokotowie nr 5, przyjmuje do 9 rano i od 3—5 po p. (705

— Dr med. Jan **Przybylski** przyjmuje z chorobami ocznemi od 8—9 rano i od 4—6 po południu, Ordynacka nr 10. (2207)

2136 D-ta **ROTHEIM,** Królewska 45. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, leczy, plombuje i znieczula dziąsło przy wyjęciu zęba.

— ***Dentysta B. Gutzmann,*** Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. 2138

— ***Jan Lubicki,*** adwokat, b. komisarz włościański, prowadzi sprawy w komisjach włościańskich. Widok 14. (2072)

Magazyn pod firmą
E. Wilczyńska,
plac Saski nr 5, poleca wielki wybór ***kapeluszy i gotowych kostjumów.*** (2185

LAMPY ZECERSKIE

z drążkami żelaznemi dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są ***do sprzedania.*** Wiadomość u dysponenta drukarni *Kurjera warszawskiego.*



MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Fiechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, w podwórzu. (6

Pierwsza warszawska parowa fabryka MUSZTARDY
ARTHUR & C-o w Warszawie,
ul. Leszno nr 4 wprost ul. Rymarskiej. (718

Pan D. DEVARS,
Inżenier cywilny,

prosi osoby, które jeszcze nie były obecne przy doświadczeniu z klapą bezpieczeństwa parowych kotłów, by zechciały asystować przy ostatnich dwóch doświadczeniach mających się odbyć we wtorek o godzinie 4 po południu i we czwartek o 6-ej po południu przy ulicy Wilczej pod nr 54.

Ostatnie te doświadczenia będą bardzo interesujące. Kocioł bowiem, przy którym znajduje się **klapa bezpieczeństwa wynalazku p. Devarsa,** będzie rozpalony do czerwoności, a następnie nasycony zostanie wodą zimną. Jest to nieomylny środek przeciw eksplozji kotła nie posiadającego **klapy bezpieczeństwa p. Devarsa.** (726)

— W dniu 16 i 17 czerwca r. b., to jest we środę i czwartek, w godzinach rannych od 10 do 1 z południa, ***odbędą się na placu wystawy*** inwentarzy, ***próby młocarń*** różnych systemów i ***innych maszyn*** wyrobu Towarzystwa przemysłowego ***„Lilpop, Rau i Loewenstein".***

— ***Bardzo tanio*** pióra strusie, korty angielskie na okrycia i żakiety, fortepian Kralla i inne przedmioty, tamże lekarstwo na robactwo, Chmielna 82, m. 1, od 10 rano do 5 po południu. (2109

— ***Dentysta Idzikowski,*** b. asystent przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, wynalazca ulepszonego systemu oprawy sztucznych zębów, przyjętego z uznaniem na zjeździe dentystów w Berlinie wstawia zęby po rs. 2, które tak pod względem dobroci materjałów użytych, jak dokładności wykończenia przy dzisiejszym stanie nauki, można uznać za najlepsze. Przyjmuje od 10 do 6-ej. Plac Teatralny nr 11, dom Neprosa. (684)

— ***Cygaretki*** (zwitki z liścia) ***Passion*** rs 1. ***Sulejka*** rs. 2. ***Rigoletto*** rs. 3, oraz ***Cygara Dworiańskie*** rs. 1. ***Nora i Actividat*** rs. 2. ***Reform i Boccaccio*** rs. 3. ***Havana II i India*** rs. 4. ***Selecta*** rs. 5. ***Minerva, Punsch i Petit Havana*** rs. 6. ***Regalia Britanica i Subido*** rs. 7. ***Diana i Lanzas*** rs. 8. ***Souperieur*** rs. 10 firmy ***A. BERGWITZ*** w Rydze polecają

Kalinowski i Przepiórkowski
w Warszawie, Hotel Europejski. (661

Od 60 kop. pokrycia meblowe podwójnej szerokości, oraz dywany i firanki otrzymał magazyn Józefa ***Gardowskiego.*** Wierzbowa nr 4.

— ***Najlepsza pralnia bielizny, Krucza nr 29,*** róg Hożej. Ceny nizkie. (2162)

2067) ***Nowość!***
Papierosy ***„HAVANAISES" z prawdziwego tytoniu hawańskiego,*** bez przymieszek (pod gwarancją), 10 szt. 15 kop.
Prawdziwe tylko z marką ✕
dostać można we wszystkich magazynach tabaczn.

702) ***Majątek ziemski*** między Kaliszem a Sieradzem nad szosą położony, obejmujący 31 i pół włóki dobrej, w kulturze będącej gleby, zagospodarowany, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, bez służebności, bez odnowionego towarzystwa, jest na sprzedaż, a bliższych wiadomości udzieli Joachim Jarochowski, Warszawa, Niecała 6.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Do *M. N. M.*—K. z. b. s. p.—*T. Nero.* (2213)

— Za nadesłany wiersz z sobotniego *Kurjera warsz.* „Karolowi" dziękuję, uważając takowy za niewłaściwie adresowany żarcik.
(2217) *Karol Bolesław.*

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 15-go czerwca 1886 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.37½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.21	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.62½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.80	—.—
„ „ „ m.	100.80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.50	—.—
„ „ „ II	97.50	—.—
„ „ „ III	97.30	—.—
„ „ „ IV	97.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	93.25	—.—
„ „ małe	92.50	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	101.	—.—
II „ „ rs. 100	101.	—.—
III „ „ rs. 100	101.25	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

LEKCJE BUCHHALTERJI
udziela z upoważnienia Okręgu Nauk. Warsz. Jan Danilewicz Autor, Erywańska № 9. 1230

Wartość kuponów:
(Po potrąceniu podatku skarbowego.)
Od Listów zast. nowych 5% kop. 228¼
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 97¾
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 58
Od Listów likwidacyjnych kop. 14¾

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 15-go czerwca 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	645	—
„ „ biała . . .	—	—	650	—
„ „ wyborowa .	—	—	690	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	465
„ średnie	—	—	420	435
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	330	350
Gryka . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity.
z dnia 15-go czerwca 1886 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93²
„ garniec rs. 2 kop. 58

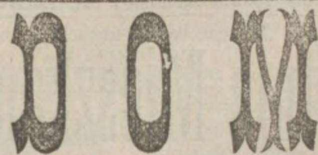
Kwit Rekrucki
jest do sprzedania. — Wiadomość: ulica Chmielna № 68, mieszkania 20. 1276

KONIAKI STARE ORYGINALNE
najlepszych firm zagranicznych, oraz **LIKIERY** francuzkie i holenderskie, poleca **SKŁAD WIN** 1238R
A. ROESLER & Comp.,
przy ulicy Elektoralnej № 1, wprost Banku.—**Śniadania i kolacje** jak zwykle.

PROSZĘ SKORZYSTAĆ!!!
gdyż tylko przez 10 dni jeszcze odbywać się będzie **wyprzedaż** po zlikwidowanej fabryce **towarów bławatnych.**—Wszelkie materjały sprzedane będą **o 40 procent taniej.**
Marszałkowska Nr 105, 1-sze piętro.
☞ Tylko jeszcze 10 dni!!! ☜ 1271

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
ANNY DAMERAU,
Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 1277

Potrzebny jest do większego Tartaku
1287R
praktyczny Dozorca
chrześcjanin, zupełnie obeznany ze wszelkiemi rodzajami robót praktycznych na tartakach, wszelkiemi gatunkami drzewa i rznięciem tego na różne rozmiary.—Sprzedaż deciem tego na różne rozmiary.—Sprzedaż detaliczna tamże.—Oferty pod lit. B. 49, u pp. **Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26.**



na pierwszorzędnej ulicy, bardzo dochodny, bo na 8 pełnych procent, po strąceniu 16% od dochodu brutto na opłacenie wszystkich podatków i utrzymanie domu w należytym porządku, jest do sprzedania bez pośrednictwa.—Wiadomość: ul. Bracka № 17, mieszk. 8, od godz. 11 do 1 i od 5 do 7. 2621

Do spzedania
Faetony nowe i używane, **Woianty, Amerykany i Bryczki,** wszystko do jednego i paru koni, **ulica Wielka № 11/43. 1120**

1886 roku 24 Maja (5 Czerwca)

W IMIENIU Jego Cesarskiej Mości,

Sąd Handlowy Warszawski, Wydział upadłości, na posiedzeniu Sądowem publicznem, w składzie: K. K. Mijakowski, wice prezes; M. J. Gliksberg, D. J. Grossmann, Sędziowie: E. F. Czajkowski, Sekretarz, po wysłuchaniu wniosku Sędziego Komisarza upadłości domu handlowego p. f. „Bracia Wróbel" w osobach Franciszka i Józefa Wróblów, Sędziego M. Lande o wyznaczenie nowego terminu czteromiesięcznego dla przedstawienia należności przez wierzycieli massy, zważywszy: że niektórzy z pomienionych wierzycieli massy nie przystąpili do sprawdzenia swoich należności w terminie zakreślonym przez Art. 502 i 503 Kod. Handl. i że z tego powodu wypada zgodnie z Art. 511 Kod. Handl. wyznaczyć nowy termin czteromiesięczny, dla tego Sąd Handlowy Warszawski postanawia: wyznaczyć dla wierzycieli: 1) J. A. Miller i S-ka, 2) B. Stieglitz, 3) Nolting i S-ka, 4) Delaye et Fils i S-ka, 5) Kartling i S-ka, wszystkich przedstawionych przez Karola Lampe w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 40, 6) Karola Wojde, 7) Marjama Szczypiorskiego, 8) Władysława Deniszczuka, 9) Edmunda Langnera, 10) Michała Kossowskiego, 11) Stanisława Rozentala, 12) Klaris i Galis, 13) M. Konradi, 14) Braci Baercz, 15) Rein i S-ka, 16) Natana Garfunkiel, 17) Zeiz, 18) Binlman, 19) Louis Planton, 20) Seerno Gismondi i S-ka, 21) Dinmanin, 22) Dantow Jakóba, 23) A. Goldfeder, 24) Aleksandra Ste.ig, 25) Stanisława Horowitza, 26) Leona Domańskiego, 27) Ernesta Gaj, 28) E. Wedel, oraz dla wszystkich wierzycieli massy nowy termin czteromiesięczny dla sprswdzenia ich wierzytelności w massie domu handlowego, „Braci Wróbel", licząc ten termin od dnia ogłoszenia wezwania przez właściwe pisma.

Oryginał podpisali obecni.
Zgodność poświadcza,
pom. Sekretarza **Nowakowski.**
Kopja ta zostaje wydaną i t. d.
Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1886 r.
Wice prezes (podp.) **Mijakowski.**
Sekretarz (podp.) **Nowakowski.**

REZOLUCJA. 1281R

Termina dla sprawdzenia wierzytelności w massie upadłości Braci Wróbel, wyznaczam na 11 (23) Czerwca, 10 (22), 17 (29) Lipca, 1 (13), 14 (26) Sierpnia, 10 (22) Września r. b., wszystkie na 12 godzinę w południe.

Warszawa 29 Maja (10 Czerwca) 1886 roku
(podp.) Sędzia Komisarz **M. Lande.**

Rząd Gubernjalny Warszawski

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Czerwca r. b. 1886, w sali posiedzeń tegoż Rządu, odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje, z głośną po rozpieczętowaniu takowych relicytacją, na przedsiębierstwo uszycia mundurowego ubrania dla niższych stopni Policji Warszawskiej w roku 1886 w terminie oznaczonym.

Licytacja rozpocznie się od cen następujących:

Za uszycie szynela, z dodaniem ceraty do lamówek i kołnierzów, oraz po dwa guziki do naramienników, rs. 3.

Za uszycie munduru z pasem, wraz z dodaniem ceraty i sukna grubego do lamówek, ceraty do kołnierzów, pasów i wyłogów, oraz po 2 guziki ołowiane i po 3 czarne blaszane, rs. 3 kop. 40.

Za uszycie spodni, z dodaniem po 2 kółka mosiężne, po 5 guzików blaszanych i taśmy czarnej, kop. 75.

Za uszycie ubrania letniego (kitla) z pasem, wraz z dodaniem po 2 guziki ołowiane i po 12 drewnianych płótnem niebielonem obszytych, oraz guzików, haftek i tkaniny czerwonej na kanty do pasa, rs. 1 kop. 40.

Życzący przyjąć udział w licytacji złożyć winien w Urzędzie Licytacyjnym, w terminie do licytacji oznaczonym, deklaracją opieczętowaną, ułożoną podług wzoru załączającego się przy niniejszem, wymieniając w takowej deklaracji cyframi i wyrazami ceny, za jakie gotów jest przyjąć na siebie uszycie mundurowego ubrania

Do deklaracji załączyć należy wadjum tymczasowe w ilości rs. 675, zawierające się w gotowiznie lub papierach procentowych, których przyjmowanie według kursu ustanowionego na kaucje, jest dozwolonem w przedsiębierstwach i dostawach skarbowych.

Przystępujący do licytacji, może też, zamiast summy wadjalnej w naturze, przedstawić pokwitowanie Kassy Skarbowej, lub dowód Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, z przyjęcia do depozytu summy powyżej wymienionej. — W tym ostatnim razie, interesowany zwrócić powinien na to uwagę, ażeby wyrażono w pokwitowaniu Kassy Skarbowej, lub w dowodzie Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, w jakich mianowicie wartościach pieniężnych wadjum złożonem zostało.

Termin ostateczny do składania deklaracyj upływa o godzinie pierwszej po południowej, w dniu przeznaczonym na licytację.

Po rozpieczętowaniu złożonych deklaracji, nastąpi głośna relicytacja in minus, pomiędzy współubiegającemi się od ceny najniżej zadeklarowanej, dla tego też ci, którzy deklaracje złożą, obowiązani będą osobiście lub przez pośrednictwo prawnie do tego umocowanych, stanąć w dniu oznaczonym do licytacji.—Nie składający deklaracyj opieczętowanych we wskazanym terminie, do relicytacji głośnej nie będą przypuszczeni.

Deklaracje złożone lub nadesłane po upływie czasu zakreślonego, ułożone nie podług wzoru i z pominięciem porządku wskazanego w art. 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja roku 1833, zawierające w sobie podskrobywania i poprawki, pisane samemi tylko cyframi, wcale nie podpisane, lub mieszczące w treści swojej warunki niezgodne z kondycjami licytacyjnemi, takie nareszcie do których nie załączono dowodu na złożone wadjum tymczasowe lub tegoż wadjum w naturze uwzględnionemi nie zostaną.

Szczegółowe warunki licytacyjne okazywane będą na żądanie w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Warszawskiego Rządu Gubernjalnego każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne i niedzielne, od godziny 9 zrana do 3 po południu.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, w pismach zamieszczonego, oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie (tu wymienić należy, jakie mianowicie przedsiębierstwo i za jaką cenę, pisząc takową cyframi i wyrazami), zobowiązuję się przytem wypełnić wszelkie warunki, objęte punktami licytacyjnemi, które w zupełności są mi wiadome. Pokwitowanie Kassy Skarbowej, lub dowód Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, z przyjęcia złożonego wadjum tymczasowego, albo też wadjum w naturze, zawierające w gotowiznie, lub takich to papierach procentowych, rs. . . . . (wyrazami), składam przy niniejszem.

Wadjum takowe, w razie odstąpienia od licytacji, sam odbiorę napowrót.

Miejsce stałego zamieszkania mego w . . . . (wypisać czytelnie miasto, ulicę, № domu, datę, imię i nazwisko). 1283r

ŻEGIESTÓW,

Zakład Zdrojowo-Kąpielowy w Galicji,

położony w uroczej okolicy, u podnóża Bieszczad, na wysokości 486 metr. nad poziom morza, nad samym brzegiem wartkiego Popradu i nad koleją Tarnowsko-Leluchowską.

W samym zakładzie przystanek kolejowy, stacja telegraficzna i pocztowa, apteka, dwie restauracje, osobna trzecia dla izraelitów, dom zdrojowy z krytym chodnikiem i bardzo ładną salą, przeszło 300 przyzwoicie umeblowanych pokojów, suchych, jasnych i względnie bardzo tanich.

Źródło obfite najsilniejszej szczawy żelazistej, odznaczającej się wielką zawartością żelaza, magnezji i gazu kwasu węglowego.

Z nadzwyczajnym skutkiem zalecaną bywa woda żegietowska: w niedokrewności i błednicy, we wszystkich chorobach narzędzi płciowych i rodnych, w nieżytach żołądka, jelit, oskrzeli i pęcherza, w niedostatecznem odżywianiu się, w cierpieniach układu nerwowego, jak hysterji, hypokondrji, w rozdrażnieniach rdzenia pacierzowego i bezsenności.

Główną zaletą Żegiestowa, są kąpiele Popradowe, równające się kąpielom morskim.

Sezon otwarty z d. 1 Czerwca do połowy Września.

Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd kąpielowy, w potrzebie lekarz kierujący Dr Tytus Szczepański.

Główne składy wody żegiestowskiej, utrzymują w Warszawie panowie aptekarze: Heinrich, plac Teatralny przy Wierzbowej; Kucharzewski, Senatorska i Lilpop, Nowy-Świat, w których zarazem i **Przewodnik do Żegiestowa** gratis nabyć można. 656

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie żadnych części szkodliwych zdrowiu, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

MUSBRATT,

Płyn do farbowania włosów.

Po jednem użyciu powyższego płynu, włosy siwe i rude, otrzymują kolor trwały, stosownie do życzenia: blond, szatyn i brunatny, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie dostają piękniejszego połysku.—Cena pudełka większego rs. 3, mniejszego rs. 2, z przesyłką pocztą 50 kop. drożej. Przy kupnie należy wymienić żądany kolor.—Skład główny w Centralnym Magazynie perfumerji i kosmetyków Jana Kalinowskiego, dawniej Aleksandra Kocha w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 77 i w drugim magazynie ulica Marszałkowska № 135, oraz jest do nabycia w Perfumerji pp. Aleksandra i Marcellego, plac Teatralny № 8; w Moskwie u Teodora, Kuznięcki most № 1. 556

WAŻNE ZAWIADOMIENIE.

Dla PP. Obywateli, Budowniczych, Kupców, Plenipotentów etc.

ZA BEZCEN. ZA BEZCEN.

Po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, prawie **za bezcen.** Wykonywają się wszelkie roboty malarskie od najprostszych do najwykwintniejszych. Fronty domów, olejno, klejowo, wapienno, **farbą szwedzką,** nieustępującą w trwałości olejnej, a **o połowę tańszą.** Fabryka szyldów pisanych i nasadzanych, oraz wyklejanie pokojów obiciem własnem lub powierzonem, **po kop. 10 od łokcia.**

Summy większe za roboty, na żądanie mogą być podzielone **na rozpłaty.** Roboty powyższe wykonywają się po tych samych cenach i na prowincji. Za gustowne i trwałe wykonanie zakład gwarantuje. — **A. KNOBLOCH, Nowy-Swiat № 38,** dom B. Korpaczewskiego. 1059

Z A B E Z C E N.

SKŁAD WÓD MINERALNYCH Naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH,

istniejący, 611R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli,** używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

RODZICE

wyznania mojżeszowego, pragnący pomieścić synów swych na stałe pomieszkanie pod najtroskliwszą opieką, znajdą takową pod każdym względem u niżej podpisanego, przełożonego szkoły męzkiej. Przysposabia również uczniów do gimnazjum i szkół Realnych.

S. HALPERN,
b. nauczyciel szkół publicznych,
1184R **ul. Karmelicka № 27.**

Rządca dóbr

z kaucją rs. 1,000 w gotowiźnie, poszukuje posady na wieś, albo w Warszawie, Magazyniera, Kontrolera i t. p. świadectwa posiada. Kantor Komissowy Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 1258R

Brunatne psy legawe

czysto niemieckiej rassy, 5 do 6 tygodni mające, z psów czystej krwi, tanio do sprzedania. Oferty odsełać do Fridricha Natus, Łódź. 1252R

KAUCJONOWANE

BIURO NAUCZYCIELSKIE

Józefa Łuczyńskiego,

Trębacka № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia w Warszawie.

Ma do umieszczenia zaraz. **Nauczycieli i Guwernantki,** oraz **Bony** różnych narodowości, **Korepetytorów,** na czas wakacyjny **Nauczycielki** polki, francuzki i niemki, **osoby na demi-place, na lekcje muzyki, Rządców** dóbr, **Praktykantów** do gospodarstwa i innych **officjalistów,** w chlubne świadectwa zaopatrzonych. 1256R

Jest do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI

włók 21, w dobrej glebie, w gubernji Radomskiej.—Wiadomość: w Biurze Komisowem Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 1257R

Leontyna Vacqueret

przełożona pensji 6 klasowej Żeńskiej przy rogu ulic: **Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej № 59,** zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok przyszły szkolny, rozpocznie się z dniem 15-go Czerwca, trwać będzie do końca b. m. Egzamina zaś wstępne odbywać się będą w godzinach popołudniowych od 2 do 4 codziennie. 1240R

Szyby do okien

Szyby zwyczajne calówki:

1 Skrzynia, sztuk 60. № 1, rs. 7.50.
1 " " " № 2, rs. 7.—
1 " " " № 3, rs. 6.50.

Szyby grube zielone do Fotografji, oraz szyby **Lagrowe i Belgijskie** poleca **Skład Szkła, Porcelany i Fajansu,**

Aleksego Baytel,

Podwale № 7. 1253R

FABRYKA

FORTEPIANÓW i PIANIN,

J. HILDT,

dawniej A. HOFER,

Leszno 20 Leszno 20

polecam wielki wybór **Fortepianów,** oraz **Pianin systemu Amerykańskiego z strunami krzyżowemi,** po rs. 350.

Poręczenie **Pięcioletnie.** 1207

Magazyn Bławatny

POD FIRMĄ

W. KLECZYŃSKI,

Krak.-Przedmieście Nr 64/58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
otrzymał wielki wybór

Kretonów i Zefirów

i poleca takowe Szanownej Publiczności po cenach bardzo nizkich, a mianowicie: **Kretony** po kop. 8, 10, 12, 14, 15, 16, 18, i 20; **Zefiry** po kop. 20, 22½ i t. d. 920r

CEMENT

słynnej szczecińskiej fabryki

Lossius i Delbrück,

używany przez Mag. Warsz. do **robót kanalizacyjnych** i **betonowych.**

CEMENT «GRODZIEC»,

C E M E N T Y S Z L Ą S K I E

najlepszych fabryk.

CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ

z fabryki szwedzkiej „Höganäs“,

użytą do budowy pieca gazowego w cegielni Kawenczyn,

Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,

GLINKĘ OGNIOTRWAŁĄ,

RURY GLINIANE glazurowane

we wszelkich używanych wielkościach i fasonach, ze specjalnem uwzględnieniem **połączeń kanalizacyjnych.**

PLANDEKI

(opony nieprzemakalne),

z pierwszorzędnej Moskiewskiej fabryki,

poleca Dom Handlowy

Mikołaj Brauman,

w WARSZAWIE

52 (42) **Nowo-Zielna** 52 (42).

Telefonu nr 44. 331R

100 KAPELUSZY

żałobnych

od rs. 4 z woalami, do najwykwintniejszych.

50 SUKIEN ŻAŁOBNYCH

od rs. 13 do rs. 50.

TRUMNY metalowe i drewniane (własnej fabryki)

Kapy, Suknie pośmiertne, Kir do wybicia pokojów, Katafalki, Pochodnie, Wieńce, wynajem ekwipaży i karawanów, oraz urządzanie kompletnych pogrzebów w **Warszawskim Magazynie żałobnym i pogrzebowym 32/22 SENATORSKA 32/22**

(wprost kościoła Ś-go Antoniego)

Magazyn powtórnie przeniesiony z Resursy Obywatelskiej.

Telefonu № 134. 1074R

ZŁOTO i SREBRO

Kupuję i Płacę

Najlepiej od małej do większej ilości.
Najtaniej Biżuterja złota i srebrna.
Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 17.
Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18.
Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko.
61 Nowy-Świat, 1-e piętro. mieszk. 15, (gdzie fotografja p. Brandel). 979R

Henryk Juwiler, jubiler.

JAWORZE

(ERNSDORF)

na Szlązku Austrjackim.

Zakład **wodoleczniczy i klimatyczny.** Żętyca, mleko, kefir, massage itd. **Lekarz zakładowy: Docent D-r S[illegible]eński.**

Sezon od 1-go Maja do końca Września. Bliższych wiadomości udziela zarząd kąpielowy w Jaworzu pod Bielskiem. 440R

Gra ogrodowa

najnowsza i najmodniejsza „Progres" dla 2—8 osób po rs. 5 i **BALONY** w kształcie zwierząt do puszczania spirytusem po rs. 2, u A. J. Wiśniakowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 75/81, wprost kościoła św. Anny (po Bernardyńskiego). 1111r

PATENTA NA WYNALAZKI

J. Brandt & G. W. Nawrocki Inżynierzy Cywilni

wyrabia i spienięża

Gerard Wacław Nawrocki

Warszawianin

Inżynier i Adwokat Patentów,

właściciel firmy

J. Brandt & G. W. v. Nawrocki

Berlin W. Friedrichstrasse 78. 1144

NIEPRZEMAKALNE

OPONY, NAMIOTY, PASY do maszyn

z najlepszego żaglowego płótna, wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Warszawa, 936R
Senatorska № 32 nowy,
gdzie skład **płócien finlandzkich.**

Dla Właścicieli domów

Książki Kontraktowe w celu zawierania umów i utrzymywania obrachunków z lokatorami, wykonywa litografja Gołembiewskiego, po cenie 5 kop. egzemplarz.—Ulica Królewska № 17 w Warszawie. 1264

Majątek Ziemski

najpiękniej zagospodarowany, składający się z kilku włók, z ogrodem, parkiem, łąkami, lasem, wodą, inwentarzem żywym do stu sztuk i martwym, zabudowaniami, przydatny na gospodarstwo przemysłowe, rolne, jako i na przyjemną rezydencję, oddalony od Warszawy wiorst 12, od pierwszej stacji D. Ż. wiorst 4, z powodu zmiany interesów jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość: w Kancelarji p. Chodeckiego Rejenta w gmachu Sądu Okręgowego, przy ulicy Miodowej. 1252

Osusza i dezinfekcjuje

mieszkania, przestawia piece zwyczajne na wentylacyjne, radykalnie usuwające wilgoć, **J. Świecianowski, Złota № 6, m. 17,** (od godz. 2—4 po południu) zapłata po osuszeniu. 1234

Łóżka żelazne

Materace druciane, Kołyski, Umywalki, Krzesełka, Wagi decymalne, poleca **fabryka J. Neufelda,** Pańska, wprost Marjańskiej. 1006

Upoważniona przez urząd lekarski Woda nietylko niszcząca piegi, plamy, liszaje, wyrzuty, ale i nadająca najpiękniejszą cerę i utrzymująca niespożytą młodość

Róż konwaliowy,

nadaje naturalną cerę twarzy. Puder bardzo dobry. Balsam Trawa, który przywraca bardzo piękną cerę, jest używany najwięcej w podróżach, w miejsce wody, balsam ten jest bardzo dobry, na róże i na oparzenie, płyn na porost włosów, za skutki których ręczę

1221 **E. GRABAU,**
Kanonja № 18, mieszk. 1, na dole.

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dom dawnej Poczty),

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, **iż na nadchodzący sezon wiosenny,** otrzymał wielki zapas towarów.—Krój i fason gotowej garderoby, podług najnowszej mody.

Wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych, **dla obstalunków podług miary.**

Ceny nizkie, lecz stałe.

Paletoty letnie, poczynając . . od rs. 9.—
Meksykanki wiosenne od rs. 25.—
Garnitury letnie poczynając od rs. 17.—
Spodnie „ „ . od rs. 5.—
Garnitury lustre „ . od rs. 11.—

Garnitury płócienne pocz. . od rs. 8.—
Saki lustre, czarne i kolorowe „ . od rs. 5.—
Kamizelki pikowe „ . od rs. 3.—
Meksykanki płócienne od rs. 9.—
Garnitury beduinki, jasne i kolorowe, bardzo trwałe i dobrze się piorące, jedwabne, poczynając . . . . od rs. 17.—

TELEFON № 516. **FILJE: w Kijowie**, na Kreszczatiku i **w Charkowie**, ulica Moskiewska. 234R

Handel Win i Delikatesów

pod „KOMETĄ"

WINCENTEGO PISKIEWICZA,

Nr 50. Krakowskie-Przedmieście. Nr 50.

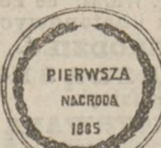
Poleca **Wina francuzkie, reńskie, węgierskie i hiszpańskie. likiery francuzkie, koniaki i rumy stare,** oraz **Sniadania i Kolacje** i wszelkie nowalje podawane w ogólnych pokojach, a także i w oddzielnych gabinetach.

UWAGA. Z powodu trwających upałów, gabinety są oświetlane świecami zamiast gazem, dla uniknięcia zbytniego gorąca. 1198R











Fabryka wyrobów Metalowych i Form Cukierniczych

M. Loretz,

ulica Podwal № 5,

posiada znaczny zapas praktycznych maszynek do robienia lodów, systemu amerykańskiego, które zamrażają w 10 minut 2 kwarty lodów. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, ceny przystępne.—Dla panów handlujących stosowny rabat. 1256



Magazyn Wyrobów Jubilerskich

J. Lancinger i S-ka

(dawniej **K. OSTROCHULSKI**),

Krakowskie-Przedmieście Nr 5 (pałac hr. Krasińskich),

poleca wybór

BIŻUTERJI ZŁOTEJ po cenach b. nizkich.

Biżuterję srebrną sprzedaje niżej cen kosztu.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres roboty złotniczej wchodzące i wykończa takowe artystycznie. 1233R

MAGAZYN MÓD

Kapeluszy, Wstążek, Piór i Kwiatów

W. PILECKA & Comp.,

Czysta Nr 6 nowy, **4** stary.

zaopatrzony w wielki wybór Kapeluszy letnich podług najświeższych modeli, Kwiatów paryzkich z najpierwszych domów,

po bardzo przystępnych cenach,

z czem się poleca JW. i WW. Paniom. 1264R

Najprzedniejszą Oliwę Nicejską,

965R oraz

Octy stołowe i kuchenne,

jako też

Essencję Octową Frankfurcką,

mają zaszczyt polecić

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek, ulica Marszałkowska Nr 140, pomiędzy Świętokrzyzką a placem Zielonym.

Woda gorzka **Franciszka Józefa** jest dobrym środkiem przeczyszczającym, działająca w małych stosunkowo dawkach szybko i skutecznie.
Warszawa, d. 17/29 Kwietnia 1886 r.
Pr. Dr A. Popow.

Zawsze żądać trzeba wyraźnie

Wodzie gorzkiej **Franciszka Józefa** przyznaję wyższość nad innemi takiemiż wodami mineralnemi, w wypadkach gdzie idzie o osiągnięcie skutku za pomocą małej ilości.
Warszawa d. 3/15 Kwiet. 1886 r.
Pr. Dr Lambl.

FRANCISZKA JÓZEFA

woda gorzka.

793R

Nie sprowadza żadnych bólów,
Prof. von Bamberger
w Wiedniu.

Nabywać można
w Warszawie
we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.
Dyrekcja
w Buda-Peszcie

Jest skuteczniejsza niż inne wody gorzkie,
Prof. Leidesdorf
w Wiedniu.

Główny Skład Wód mineralnych

przy Aptece

Magistra Farmacji Leonarda Ziemińskiego

w Warszawie, róg Marszałkowskiej i Królewskiej,

zawiadamia, że nadeszły świeże transporta wód mineralnych leczniczych wiosennego czerpania, ze źródeł krajowych i zagranicznych, mianowicie: **Galicyjskie, Czeskie, Węgierskie, Austryjackie, Niemieckie i Francuzkie,** oraz produkta źródłowe, do użycia wewnętrznego jak **sole i pastylki,** również do zewnątrz **szlamy, ługi i błota.**

Broszury dotyczące zachowania się przy piciu wód wydają się bezpłatnie.—Obstalunki za gotówkę i na przekazy kolejowe (Nachnahme), załatwiają się śpiesznie bez doliczania kosztów odsyłki do domów i do Dworców kolejowych. — Biorącym wody **w większych ilościach odstępuje się rabat. Adres:** dla listów jak **wyżej,** dla telegramów: **Warszawa, Ziemiński Aptekarz.**

PS. Apteka pod firmą powyższą poleca świeżą **Limfę krowiankę do szczepienia ospy.** 1109

Nagrodzone najwyższą nagrodą

na Elektrycznej Wystawie 1886 r. w Petersburgu

Telefony Ochorowicza z dzwonkiem Abakanowicza.

Przycisk-telefon, dający się zastosować do każdego mieszkania, gdzie są dzwonki elektryczne (cena 14 rubli za parę, z dzwonkami zaś i 150 stóp izolowanego drutu 30 rubli na dwie stacje).—Może być użyty na odległość 1 wiorsty, przyczem powiększa się tylko koszt baterji do dzwonków. — **Maszyny, lampy i wszelkie potrzeby do światła elektrycznego,** dostać można **w Warszawskiem**

BIURZE ELEKTROTECHNICZNEM

Abakanowicza i S-ki,

SENATORSKA № 29. 1234R

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu może zaraz wyjechać na kondycję, na żądanie niemiecka konwersacja. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. X. 1305

Student uniwersytetu, doświadczony, sumienny korepetytor, życzy sobie natychmiast wyjechać na wieś na czas dłuższy lub na wakacje. Wiadomość: ul. Warecka 14, mieszkania 15. 1323

Student prawnik poszukuje kondycji na czas wakacyjny. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami B. U. 9513

Nauczycielka z patentem wyższym, Aniela Szyc, przygotowuje uczennice do zakładów naukowych. Aleksandrja 6, m. 13. 9283

Osoba praktyczna, w średnim wieku, wyjeżdżająca do Ciechocinka w m. Czerwcu, pragnie przyjąć na opiekę parę panienek lub chłopczyków za małe wynagrodzenie, zapewniając jaknajtroskliwszą opiekę nad powierzonemi dziećmi, mieszkanie blizko zakładu kąpielowego, oraz stół hygieniczuy. Wiadomość na Marszałkowskiej № 104 w cukierni obok Widok lub № 10 plac św. Aleksandra, mieszkania № 15, na 3-m piętrze, między godziną 9 a 11 rano, lub na Marszałkowskiej № 105, mieszk. 6, na 2-m piętrze, o 5-tej po południu. 1288

Student uniwersytetu poszukuje t. z. kondycji na wsi, od 1 Lipca do połowy lub do końca Sierpnia. Wiadomość: L. W., ulica Widok 24, m. 1, codziennie do 9 rano. 1313

Uczeń klasy VI, filolog, poszukuje kondycji na wsi. Warunki umiarkowane. Wiadomość: Chmielna № 27, mieszk. 18. 9542

Posady i prace.

Zdolny tokarz-ślusarz, mogacy zarazem pełnić obowiązek maszynisty lub majstra, szuka zajęcia. Oferty do biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod G. S. 1300

Agronom gosp., żonaty, 11-letniej praktyki, z chlubnemi świadectwami i poręczeniem znajomem, poszukuje zajęcia od 1-go Lipca. Oferty uprasza lit. B. w kantorze Kurjera Warsz. 9527

Potrzebne panny uzdolnione do staników. Żurawia № 11, m. 10. 9517

Kawaler, w sile wieku, z kilkoletnią praktyką z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady rządcy, w Królestwie lub Cesarstwie, od 1 Lipca 1886 r. Wiad.: ulica Widok № 126, u rządcy domu. 9530

Przemysłowiec zamieszkały w Paryżu, (by zmniejszyć koszta pocztowe) poszukuje ajenta, któryby za wynagrodzeniem rs. 20 miesięcznie odbierał listy „Post-restante Warszawa" i obciąwszy zbyteczny papier przesyłał partjami, lub o treści donosił do Paryża. Oferty z załączeniem marki francuzkiej, lub dwóch rosyjskich na odpowiedź—Paris 50 Rochefoucauld maison Chaplal M. Stan. 9486

Agronom posiadający chlubne świadectwa z długoletniej praktyki, poszukuje posady zaraz. Listy składać w kantorze Kurjera pod adresem A. J. 9504

Osoba wypożyczająca paręset rubli, oprócz pewności, otrzyma w procencie pokój i obiad. Wiadomość: Mostowa 21, mieszk. 7, od 11-ej do 1-ej. 9500

Kucharz zdolny, młody, pochodzący z W. Ks. Poznańskiego, zaopatrzony w dobre świadectwa, poszukuje miejsca od 1 Lipca r. b., do domu prywatnego w Warszawie, lub na prowincji. Wiadomość w hotelu Sławiańskim № 56, pod lit. J. M. od godz. 11-ej do 3-ej po południu. 9488

Gorzelany, kawaler, polak, teoretycznie i praktycznie zagranicą wykwalifikowany, obznajmiony z najnowszemi aparatami i parowemi maszynami, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady do większej gorzelni, zaraz. Wiadomość: ulica Mokotowska № 5, u rządcy domu. 9472

Rs. 500 lub więcej kaucji. Poszukuje się posady kasjera, zarządzającego lub innej. Wiadomość: Nowy-Świat 21, mieszkania 10, zrana od 9—12. 9439

Na artykuł codziennego użytku, żądani są zdolni agenci za 10% prowizji. Wiadomość: Chmielna № 19, m. 3, od 5 do 7 po południu. 9349

Szanowni przewódcy i regimentarze na polu rolnictwa i przemysłu! Wszak wam przy ogólnej zabójczej martwocie, brak jest stanowczego i wytrwałego żołnierza? weźcie mnie do swej pracy, na przystępnych warunkach, a sumienną starannością, nie dla sławy ale prawdy, dowiodę, że zamiłowany i sparty na pewnych danych lat 18 zbieranych, nie złamię się pod naciskiem losu i nie łzami ale sposobami stanę się wam, sobie i społeczeństwu użyteczny. Wiadomość u jeometry, Grzybowska № 21. 1311

Poszukuję zarządu domu z kaucją odpowiednią do warunków. Oferty S. W., w kantorze Kurjera. 9360

Potrzebną jest na wieś panna służąca, ze świadectwami. Wiadomość: Wielka № 45, u stróża. 9286

Galwanizer z dobremi świadectwami, potrzebny jest do fabryki platerowanych wyrobów, przy ulicy Dzielnej № 5/11. 9343

Młody człowiek, agronom, syn obywatelski, z trzechletnią praktyką, poszukuje miejsca praktykanta gospodarczego. Wiad.: Marszałkowska 147, w sklepie wyrobów drucianych. 9530

Rządca posiadający chlubne świadectwo, za prowadzenie gospodarstwa przez lat 24, w jednym z większych majątków, poszukuje posady od 1-go Lipca. Wiadomość: ulica Solec № 89. 9546

Bona niemka, w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie i krawieczyźnie poszukuje miejsca. Długa № 18, m. 21. 9547

Osoba uzdatniona w krawieczyźnie, szuka zajęcia na wsi. Hoża 9, m. 47. 1324

Potrzebna jest zaraz panienka szesnastoletnia, od rodziców lub opiekunów, do pomocy pani przy bufecie; tamże polka znająca krawieczyznę szuka miejsca bony lub sklepowej. Wielka № 31, mieszkania 14, do 9-ej rano. 9550

Gospodyni obeznana z gospodarstwem wiejskiem, pieczywem, kuchnią, praniem, potrzebna na wieś, od 1 Lipca, do porządnego domu. Tylko takie co mają świadectwa lub rekomendacje, mogą się zgłosić na Wspólną 12, m. 6. 9450

Osoba w średnim wieku, mówiąca językiem polskim, niemieckim, ruskim, mająca własny handel galanteryjno-kolonjalny poszukuje miejsca. Adres: Łódź południowa, S. Widner. 9548

Belgijka poszukuje miejsca jako dama do towarzystwa. Krucza 15, m. 5. 9297

Kupno i sprzedaż.

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8710

Meble salonowe, czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 5-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 8649

„Wschód." Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Para koni karecianych gniadych, z powodu wyjazdu do sprzedania za 300 rs., tudzież kareta dwu-osobowa używana, na jednego lub na parę koni, za 200 rs. Widzieć można: Miodowa № 15 nowy, do godz. 11-ej rano lub też od 1—3 po południu. Wiadomość w biurze właściciela domu. 1317

Potrzebne są drzwi i okna z futrynami sklepowe. Kto posiada takowe, zechce nadesłać adres swój na Mazowiecką № 14, do razury. 9427

Meble, urządzenie 8-u pokojów, garnitury: czarny i orzechowy, tualeta, fantazyjne krzesełka, łóżka, umywalka, szafy, bibljoteka, lustra, firanki, trema, żyrandol, dywany ozdobne z jadalnego pokoju, oraz inne meble do sprzedania. Marszałkowska № 41/111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, 1-e piętro, mieszkania 16. 9212

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu: dwa garnitury salonowe, stoły, szafy, komody. Wspólna 24, m. 6. 9239

Faeton jest do sprzedania. — Ulica Piękna № 3. 9440

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 9330

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezcen. Świętokrzyzka № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Światu.

Wiatrak w dobrach Ożarów, jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu: $1^1/_2$ mili za Wolskiemi rogatkami. 1296

Fortepian Hoffera prawie nowy, do sprzedania i starożytny żyrandol. Nowogrodzka № 9, lewa oficyna, 1-e piętro. 9381

Biurko antyk, 2 komody z bronzami, zegar saskiej porcelany, talerze: saskie, berlińskie i chińskie, 3 lustra, konsole złocone, blaty marmurowe, żyrandol, kandelabry, kinkiety bronzowe, dera perska haftowana, makata, pas polski i wiele innych rzeczy do sprzedania. Saski plac № 5, księgarnia B. Bolcewicza. 9206

Szkatułki samogrające w wyborowym gatunku, patentowane, rozmaitej wielkości, są tanio do sprzedania w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2.

Klarnety, flety, 3 kontrabasy, 5 wiolonczeli, skrzypce i kornet-pistony, są do sprzedania w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej 2. 8795

Fuzja oryginalna angielska, mało używana, do sprzedania. Nowy-Świat 25, mieszkania 5, od godziny 2—3. 9512

Krawaty najmodniejsze, jak na tuziny tak i pojedyńczo są do sprzedania bardzo tanio. Bednarska № 20/26, mieszk. 5. 9485

Do sprzedania fortepian w zupełnie dobrym stanie, fabryki Hoffera, za 240 rs. Marszałkowska № 119, druga brama, mieszkania № 1. 9493

Potrzebną jest używana maszyna do wyrobu wód gazowych, w cenie 100 rs.—Wiadomość w aptece J. Habielskiego, Stare-Miasto. 9503

Maszyna rękawicznicza fabryki Wiedeńskiej, zupełnie w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna № 43, mieszk. 33, codziennie od 9 rano. 9467

Powozik jedno i paro-konny, prawie nowy, oraz chomonta ozdobione pozłacanemi bronzami, fabr. Greulicha, do sprzedania. Tłomackie 9, u Lubelskiego. 9474

Mundur obywatelski, haftowany, za nizką cenę do sprzedania. Podwale № 8/10, 1-e piętro. 1314

Fortepian sprzedaję, wynajmuję miesięcznie rs. 2. Wielka 3, mieszk. 10. 1310

Do sprzedania: garnitur mebli, konsola, biurko, dwa łóżka z materacami sprężynowemi i inne sprzęty za nizką cenę. Krucza 25, mieszkania 12. 9451

Do sprzedania szczenięta wyżły, pontry, czystej rasy angielskiej. Ulica Jasna № 1, mieszkania 19. 9442

Szeslongi po rs. 25, urzędowej roboty, prawdziwą amerykańską skórą kryte i inne meble bardzo tanio sprzedaje tapicer, ulica Orla № 14. 9443

Fortepian Kralla rs. 180 i inne meble sprzedają się. Nowogrodzka № 29, m. 37.

Faeton amerykański jedno-konny, z uprzężą, mało używany. Cena przystępna. Bednarska 10, mieszkania 15. 9344

Z powodu wyjazdu sprzedają się meble. Piękna № 19, mieszkania 6. 9298

Książki szkolne używane, kupuje księgarnia Cezarego Wilanowskiego, Bracka 11.

Mapa poglądowa Królestwa Polskiego, ułożona przez J. Wójcicką, nieoprawna, jest do nabycia po rs. 3 za egzemplarz, w litografji W. Główczewskiego, Królewska 29.

Faetony nowe i używane, amerykan, wolant nowy i używany, kareta 2-osobowa, do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 9201

Sprzedaje się różne meble. Ulica Krucza № 34, mieszkania 2. 1282

Szafy sklepowe i szyldy do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod № 25/29, stróż wskaże. 1265

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralsa 33/37, mieszkania 19. 8802

Fortepian Kralla i Seidlera, piston, cytra, stolik rezonansowy, do sprzedania.—Karmelicka 17, stróż wskaże. 8823

Tanio! Komoda, parawan, łóżko, łóżeczko, meble, kapelusze, pończoszki i kwiaty. Nowy-Świat 55, m. 11. 8536

Fortepian o 7 oktawach, do sprzedania za przystępną cenę. Hoża 40, m. 1. 9164

Kareta nowego fasonu, mało używana, jest do sprzedania za trzecią część co kosztowała, przy ulicy Leszno № 26, wiadomość u stróża. 9156

Bardzo tanio, do sprzedania: książki łacińskie, greckie, francuzkie, niemieckie, polskie. Nowolipie 32, m. 16. 9194

Masło śmietankowe z Dańkowa, zawsze świeże. Jerozolimska 80, mieszk. 2. Cena zniżona. 5994

Kupuję! srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane.—Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby rs. 17, reperacje i obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 982

Fortepian o 7-u oktawach, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Freta 39, mieszkania 8. 9125

Fortepian mało używany, pierwszorzędnej firmy i fisharmonja fabr. Esteya, do sprzedania. Chmielna № 7. Nowicki. 9346

Powozik elegancki, prawie nowy, na drągach, jest tanio do zbycia. Bliższa wiadomość w kantorze hotelu Polskiego. 9340

Garnitur mebli, lustra, szeslong, otomana, łóżka, szafy, kredens, krzesła, umywalnia, biurko damskie, męzkie, garniturek fantazyjny. Zielna 11/19, m. 4. 9557

Ktoby miał bardzo ładnego pieska mopsa do sprzedania (ale nie szczeniaka), zechce się zgłosić: Aleja Jerozolimska № 76, mieszkania № 4. 9540

Małpeczka do sprzedania. Podwale № 7, mieszkania 17. 9559

Garnitury: jedwabny, aksamitny, fortepian, firanki, kołyska, szafka, kredens, etażerka, do sprzedania. Podwale 7, m. 17.

Garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, bardzo tanio sprzedam. Świętokrzyzka 17.

Tanio stół, krzesła, dywanik i różne kredensowe rzeczy. Czysta № 6, m. 24, od 10-tej do 3-ej. 9551

Tuzin chustek białych dużych do nosa bardzo trwałych, za kop. 90, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim.

10 łokci Rukskinu (korcik) na całe ubranie męzkie, spodnie, kamizelkę i marynarkę, za rs. 1 kop. 75, dostać w składzie fabrycznym, Krakows - Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Cała sztuka płótna Polonia (Best Cotton Linen) $61^1/_2$ łokci mająca, nieporównanej dobroci i trwałości, bardzo szerokie, prześlicznej białości, za rs. 10 dostać w składzie fabrycznym, Krakow.-Przedmieście 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

75 łokci creasu półpłótna, za rs 6, sprzedaje skład fabryczny, Krakows.-Przedmieście, gmach dobroczynności w byłym sklepie żyrardowskim.

Sztuczkę madepolamu najlepsz. na koszule męzkie lub damskie $30^1/_2$ łokci mającą za rs. 4 kop. 50, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, były skład żyrardowski.

Obrusy nicianne w piękne kolorowe pasy, za rs. 1 kop. 10, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 8985

Wóz do sprzedania, prawie nowy, fundamentalnie okuty. Muranowska № 3. 9253

Potrzebny wózek dla chorego. Plac Warecki № 6, mieszkania 5. 9553

Kanapa, szesłong, 4 krzesła, do sprzedania. Aleksandrja 20, mieszkania 8. 9549

Sprzedaję szafy, łóżka orzechowe; stolarz, Chmielna № 16 nowy. 9545

Interesa handl. i majątk.

Magle za przystępną cenę do sprzedania Browarna 6. 1299

Na niesłychanie dogodnych warunkach do sprzedania majątek ziemski, w powiecie Lipnowskim, gub. Płockiej, 27 włók, gleba pszenna, trzy włóki łąk dwukośnych, młyn wodny, kopalnia torfu, inwentarze kompletne, budynki murowane, park starożytny. Towarzystwa starego 18,000, dobrać można 10,000. Do kupna potrzebne 15,000 rs., reszta zostanie na 6% na trzy lata. Wiadomość w Warszawie, Leszno 12, mieszkania № 10. 9389

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania restauracja. Ulica Chłodna № 51, przy rogatce Wolskiej. 9382

Potrzebny jest wspólnik (może być i kobieta) z kapitałem od 10,000 rs., do interesu już egzystującego, dającego od 25 do 30%. Gwarancja kapitału zupełna. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera War. pod lit. J. K. W. 9475

Sklep tabaczny z różnym towarem do sprzedania, razem z mieszkaniem, z powodu wyjazdu. Ulica Ogrodowa № 8. 9453

Z powodu śmierci właścicielki, do sprzedania sklepik wiktuałów, cena przystępna. Ulica Zielna № 4. 9449

Rs. 20,000 żądane na 1-szy numer po Towarzystwie domu przy pierwszorzędnej ulicy, nie obciążonego żadnemi długami, na $6\frac{1}{2}$%. Wiadomość: Długa 20, u adwokata Smoleńskiego, bez pośrednictwa. 9448

Sklep wiktuałów dobrze procentujący do sprzedania. Wilcza 24. 1309

Magle są do sprzedania, przy ulicy Mylnej № 5. 1315

Z powodu zerwania spółki jest bardzo korzystny interes do odstąpienia. Wiadomość: Leszno № 33, w mleczarni. 9405

Poszukuję folwarku do 12 włók rozległości, za gotówkę, w gubernji Warszawskiej. Zgłaszać się codziennie rano od 9 do 11-tej lub od 5 do 7, Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 29. 9431

Dom nowy, w handlowym punkcie, z powodu wyjazdu, z dochodem 5,300 rs., na b. korzystnych warunkach do zbycia lub na zamianę na dom w Kielcach. Wiadomość u adwokata Hubermana, plac Krasińskich № 2, od 5 do 8. 9436

Ogród czereśniowy na Czystem do wydzierżawienia. Wiadomość: ulica Wolska № 23, od godziny 8 rano do 12. 9438

Majątek ziemski włók 26, bez służebności, z budynkami i domem mieszkalnym murowanemi, inwentarzem żywym i martwym, kompletnemi zasiewami, do sprzedania, w części szacunku przyjętą być może mała dzierżawa lub zamiana na niewielki dom. Sienna № 26, m. 6, do 10 rano i pomiędzy 4 a 5 wieczorem. 9292

Majątek włók 47, w tym lasu włók 13 dobrze zagospodarowanego, ziemia pszenna. z murowanym dworem i takiemi budynkami gospodarskiemi, z gorzelnią, młynem, propinacją, cegielnią, z zarybionemi stawami i z łomami kamienia wapiennego, położony nad szosą, ćwierć mili od miasta powiatowego, jest do nabycia tanio i na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość bliższa u A. Grabowskiego, ul. Czysta № 8.

Folwark włók 4, z ładnym dworem i ogrodem, bardzo blizko Warszawy, do sprzedania. Warunki, opis i plan szczegółowy: Grzybowska 54, mieszkania 8. 9077

Dobra odległe od drugiej stacji kolei Terespolskiej Nowo-Mińska wiorst 8, rozległości włók 28, bez serwitutów, z pięknym parkiem, ze znacznemi dochodami stałemi: z młynów, rybołówstwa, ogrodu i letnich mieszkań, z inwentarzem żywym i martwym, są zaraz do sprzedania. Wiadomość bliższą powziąść można u radcy prokuratorji Garszyńskiego, ulica Leszno № 52. 9236

Z powodu zmiany interesu jest sklep do sprzedania przy ulicy Pańskiej № 28 stary, 46 nowy. 9224

Magle w dobrym stanie, do sprzedania. Nowy-Świat № 36. 2902

Ogród duży, cienisty, 20 mórg gruntu, zabudowania, oraz włóka gruntu do sprzedania w Grodzisku. Wiadomońć: Chmielna 9—13, mieszkania 12, między 3 i 5 g. 8062

2 magle do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość: Marjańska № 11. 1295

Dom z obszernym placem na Nowej-Pradze, na wprost fabryki Lilpopa i Rau, jest do sprzedania za 5.200 rs. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 18, mieszk. 7. 9529

Jest do sprzedania sklep spożywczy. Ulica Żurawia № 23. 9536

Rs. 2,400 potrzeba na 1-szy № hypoteki.—Wiadomość w kancelarji rejenta Kietlińskiego w sądzie Okręgowym, ul. Miodowa.

Rs. 400 lub 600 potrzeba zaraz na spłatę wierzytelności hypotecznej. Adres w sklepie pieczywa, Leszno № 40a. 9267

Restauracja w dobrym punkcie, egzystująca od lat 20, do sprzedania. Wiadomość w razurze, ul. Ordynacka № 10. 9266

Do sprzedania zakład najmu ekwipaży, egzystujący od lat wielu w najlepszym punkcie miasta. Wiadomość w cukierni p. Semadeni, róg ul. Mazowieckiej i Hr. Berga.

Potrzebnym jest wspólnik lub uzdolniony piekarz do prowadzenia większej piekarni w jednem z miast gubernjalnych, z kaucją. Wiadomość: Podwale № 42, m. 1.

Sklep wiktuałów. 5—6,000 rs., jest do odstąpienia. Wiadomość: Mostowa 18. 9528

Do sprzedania domek murowany z zabudowaniami gospodarskiemi i z ogrodem owocowo-waszywnym, składającym się z $1\frac{1}{2}$ morgi, za przystępną cenę. Wiadomość w Ochocie za Jerozolimskiemi rogatkami, u Ksawerego Afekta. 9502

Do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b. browar do wyrobu piwa zwyczajnego, w odległości od Warszawy mil 8, od miasta powiatowego wiorsta, przy szosie Warszawsko-Lubelskiej, w odległości od stacji kolei Nadwiślańskiej wiorst 4. Wiadomość w hotelu Saskim, codziennie do godziny 9 rano pod № 110 lub u szwajcara. 9507

Korzystna dzierżawa. Do oddania na bardzo korzystnych warunkach majątek ziemski, gleby pszennej. Potrzeba do 12,000 rs. Wiadomość w Warszawie: Leszno 12, mieszkania 10. 9489

Do egzystującego już interesu fabrycznego, celem wprowadzenia nowej fabrykacji wyrobu na porządku dziennym będącego, dotąd z zagranicy sprowadzanego, potrzebny jest wspólnik z kapitałem 20 do 30 tysięcy rs. Oferty w kant. Kur. 10 R. K. C.

Do interesu przemysłowo-fabrycznego na prowincję, poszukuje się zarządzającego jako spólnika z wkładem kilkunastu tysięcy rubli dla obrotowego kapitału, celem powiększenia produkcji. Oferty w kantorze Kur. pod lit. M. F. 120. 9495

Potrzebna jest rodzina fachowa z niewielkim kapitałem do założyć się mającego sklepu wiejskiego, wraz z istniejącą propinacją, na trakcie bardzo uczęszczanym, przy kościele. Wiadomość bliższa u rządcy lub szwajcara hotelu Niemieckiego. 9519

Bardzo tanio do sprzedauia remiza, składająca się z 4-ch dorożek, tyleż sanek, kompletna uprząż i przybory. Wozownie i stajnie. Wiadomość u właściciela, ul. Pańska № 44. 9520

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b. bardzo korzystny handel win i towarów kolonjalnych; obrót duży, miejsce pryncypalne, sklep okazały elegancko urządzony; kapitał potrzebny w gotowiźnie 4,000 rubli. Chcący na takowy reflektować raczą przesłać oferty do kantoru Kurjera Warsz. pod literami M. K. 9531

Cukiernia jest zaraz do wydzierżawienia, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość u p. Kosturkiewicza, Ciepła № 19/9.

Do nabycia w Sandomierzu na przedmieściu Zawichost, przy szosie, odosobniony folwarczek, blizko Wisly, w malowniczej miejscowości położony. Gruntu morgów 15, w tem ornego z zasiewami ozimemi i jaremi $7\frac{1}{2}$, łąki $1\frac{3}{4}$, ogrodu owocowego $3\frac{1}{2}$. Dom w ogrodzie i gospodarcze zabudowania w dobrym stanie, szacunek rs. 6,000. Bliższe szczegóły i warunki na miejscu, bez pośrednictwa. Aleksander Zmorski. 9534

Lokale.

Do wynajęcia zaraz pokój umeblowany, na 1-m piętrze od frontu, osobne wejście. Nowy-Świat № 40, mieszkania 3. 9524

Lokale, cztery i pięć pokojów na 1-m piętrze, po dwa pokoje z przedpokojem i kuchnią na parterze, 1-m piętrze i 3-m, z wygodami. Grzybowska 32, gdzie kąpiele. 9509

Sklep z oknem wystawowem i pokojem, po magazynie obuwia, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Świętokrzyzka 20. 9490

Do wynajęcia: 4 pokoje 370 rs., dwa 210, z wodociągami. Ulica Ciepła № 10. 9492

Do wynajęcia mieszkanie elegancko umeblowane, (w razie żądania z fortepianem), dwa pokoje i przedpokój. Świętokrzyzka 27, parter, oficyna poprzeczna, strona prawa.

Duży pokój frontowy ładnie umeblowany, drugi mniejszy, zaraz do wynajęcia miesięcznie. Marszałkowska 76, m. 4. 9464

5 i 4 pokoje etc. suche, czyste, z dobrym rozkładem. Złota 2a, wiadomość u właściciela od 11 do 12-ej. 9417

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze, z meblami, fortepianem, do wynajęcia od 1-go Lipca na miesięcy dwa. Ul. Zielna № 42, mieszkania 16. 9268

Letnie mieszkania większe i mniejsze, zdrowe, przyjemne, gimnastyka, wszystkie wygody i produkta. Hoża 7, mieszkania 11, od 11-ej do 5-ej. 9367

Sklep z całem urządzeniem i z piwnicą, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 10, zaraz do wynajęcia do 1-go Lipca 1887 r., wiadomość u stróża. 9080

Sklep w domu przy ulicy Niecałej № 3, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., wiadomość na miejscu. 9476

Do wynajęcia salon i pokój, mogą być każdy osobno, od frontu, z meblami i usługą, mogą być i z całodziennem życiem. Marszałkowska № 37, mieszkania 6. 1312

Od 1-go Lipca do wynajęcia sklep z pokojem, przedpokojem i kuchnią, w którym od lat trzech sprzedaje się naftę, mydło i wiktuały, może być przydatny dla rzeźnika lub felczera, za rs. 240 rocznie. Prosta № 12.

Apartament składający się z 5 pokojów, na 1-em piętrze od frontu z umeblowaniem, z wszelkiemi wygodami, jest do odnajęcia na cały kwartał od 1-go Lipca do 1-go Października, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość u lokatora, Sienna № 27, mieszkania 3. 9184

8 lub 5 pokojów, 1-e piętro, balkon, oraz 6, 4, 3, 2 i pojedyńcze pokoje, wszelkie wygody, wodociągi, zlewy, od 1 Lipca. Bednarska № 24, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 8705

W ogrodzie owocowym są różne letnie mieszkania z werendami w każdym czasie do najęcia, w Mokotowie obok ogrodu Lijewskiego. Dom piętrowy z dużym ogrodem i placem do sprzedania. Wiadomość tamże. 8377

6 pokojów, 4 pokoje i 2 pokoje, ze wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od św. Jana. Wspólna № 42, przy Marszałkowskiej.

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

Na pierwszem piętrze pięć pokojów, na parterze trzy pokoje do wynajęcia. Zielna № 31/41, dom od Nowo-Zielnej. 9098

Pokój do wynajęcia. Ulica Czysta № 6, mieszkania 24. 9251

Od 1-go Lipca 1886 r., do wynajęcia elegancki sklep frontowy o 3-ch oknach wraz z mieszkaniem, może być zdatny na cukiernię lub na inny proceder, u właściciela domu, Elektoralna № 4. 1316

Letnie mieszkanie w willi Anielin w Pruszkowie, st. dr. żel. W.-W. Bliższa wiadomość na miejscu. 9426

4 pokoje, kuchnia, przedpokój, 2 balkony 380 rs.; 2 pokoje, kuchnia, przedpokój 200 rs. Tamka 9/19. 9423

Letnie mieszkanie w pięknym pałacyku, z ogrodem, życiem, usługą; 9 mil od Warszawy. O warunkach zbyt dogodnych dowiedzieć się u właściciela domu № 78 w Alejach Jerozolimskich, rano do godziny 10-ej, po południu od 2-ej do 4-ej. 9429

Sklep do najęcia od 1-go Lipca. Nowy-Świat № 9. 9428

Pokój z przedpokojem do wynajęcia, z oddzielnem wejściem, usługą, z meblami lub bez, za rs. 10. Mokotowska 21, m. 10, druga brama od placu św. Aleksandra. 9357

Letnie mieszkania w Dębem Małem, o 3 wiorsty od stacji Wołomin. Ogród, las, łazienka na rzece. Nabiał i warzywa na miejscu. Okazja do Warszawy codzienna. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 109, mieszkania 1. 9271

Pokój z osobnem wejściem, z meblami lub bez, jest do wynajęcia każdego czasu.—Elektoralna № 20, mieszkania 18. 9435

2 pokoje z kuchnią, pasażem i alkową, na 1-m piętrze od frontu, z widokiem na Wisłę, od 1-go Lipca do wynajęcia. Dobra № 3, przy Tamce. Tamże pokój kawalerski na parterze. 9543

Letnie mieszkanie w Wierzbnie, składające się z dwóch dużych pokojów, takiejże kuchni i werendy, w oddzielnym domku, ewentualnie z meblami, do odstąpienia zaraz. Wiadomość: ulica Królewska № 18, mieszkania 1, lub na miejscu w domku zwanym „Ambassada.“ 9552

3 pokoje od frontu, umeblowane, z usługą lub bez, do najęcia na 2 miesiące. Ul. Marszałkowska № 108, m. 21. 9526

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, z wodą i zlewem, od 1-go Lipca r. b. do najęcia. Plac św. Aleksandra № 9n, róg Wspólnej, wiad. u stróża. 9555

Przy ul. Nowo-Wielkiej, pod № 5 nowy pol., do wynajęcia od 1 Lipca r. b., osobny jedno-piętrowy domek, gdzie dotąd była fabryka sztukatorska, za cenę rs. 300 rocznie. Wiadomość u rządcy domu. 9554

Pokój dla kawalera z meblami, usługą i samowarem, zaraz do najęcia. Krucza № 12, na parterze, mieszk. 1. 1325

Obszerny sklep z oknem wystawowem i dużym pokojem; 3 pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia od 1 Lipca 1886 r., przy ulicy Królewskiej, pod № 39, gdzie się mieścił telegraf rządowy. Wiadomość na miejscu u rządcy. 9291

Domek na letnie mieszkanie o 3-ch lub 5 pokojach, z kuchnią, z dwoma obszernemi werendami, pod lasem sosnowym, w najbliższym punkcie od Warszawy (4 wiorsty od rogatek) przy szosie na folwarku Drewnica, do wynajęcia. Wiadomość u Bukspana i Lubelskiego, Tłomackie 9. 9277

Do wynajęcia od św. Jana mieszkanie, składające się z 2 dużych salonów frontowych, pokoju, kuchni, przedpokoju i z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w magazynie Ed. Loth, ulica Krakowskie-Przedmieście № 17. 9296

Od 1-go Lipca r. b. jest do wynajęcia pomieszczenie na fabrykę lub duży warsztat. Ulica Leszno № 88. 9270

Doniesienia rozmaite.

Jak lat poprzednich tak i teraz dostać można wszelkich robót gotowych siodlarskich i rymarskich. Ulica Świętokrzyzka № 6, 3-ci dom od Nowego-Światu, a dawniej ulica Długa. J. Godecki. 9311

Hotel Angielsbi w Warszawie, położony w środku miasta, posiada 70 numerów z komfortem urządzonych, wszelkie możliwe udogodnienia. Kąpiele i prysznic na miejscu. Ceny nizkie, usługa rychła. Dla wygody Szanownych gości restauracja miejscowa całą noc otwarta. 9421

Młody człowiek skutkiem okoliczności familijnych, pozbawiony możności ukończenia ostatecznego wyższego egzaminu, zmuszony tą drogą odnieść się do szlachetnych uczuć szanownych czytelników z prośbą o udzielenie mu pożyczki rs. 120, które po upływie jednego roku spłacić przyrzeka, na co udzieli odpowiednią rękojmię. Bliższe szczegóły ustne. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazami: „Dobry uczynek.“ 1301

Francuzka wykształcona pragnie wyjechać na czas wakacji do zamożnego domu. Wiadomość: Nowy-Świat № 36, mieszkania 14. 9497

Aristony, herofony i inne instrumenta przyjmują się do reperacji w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych, przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej № 2, u W. Kruzińskiego. 8796

Ktoby sobie życzył umieścić panienki na letniem pomieszkaniu, pod opieką przyzwoitej rodziny, blizko Warszawy, fortepian do użytku. Może być letnie mieszkanie do wynajęcia także. Wiadomość: Świętokrzyzka № 17, mieszkania 15. 9499

Zgubiono pantofelki, osiemnaście par, perełkami wyszywane i osiemnaście par gładkich. Uprasza się znalazcę o odniesienie na Leszno № 70, do szewca. 9458

Mamka świeżo przybyła z prowincji, młoda, blondyna, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość: ulica Zielna № 1/1423, mieszkania 6. 1307

Mężatka ze świeżym pokarmem. Tamka № 21, mieszkania 16. 9425

Do wynajęcia od 1-go Lipca pokój z oknem wychodzącem na ogród, przy familji, dla emerytki, panienki uczęszczającej do magazynu lub osoby potrzebującej troskliwej opieki, może być z całodziennem utrzymaniem. Tamże jest do sprzedania: patent dystrybucyjny, lampa wisząca, 1 6ł tuzina noży i widelcy. Grzybowska 58 (48 stary), mieszkania 28, w oficynie. 1289

Trzymam na stancji uczniów z zakładów naukowych prywatnych. Zielna, dom № 11 nowy, mieszkania № 20. A. Mrajski. 9287

Fabryka kwiatów i liści p. Wandy Siwińskiej, 15 lat istniejąca w Paryżu, od roku przeniesiona do Warszawy, Krakowskie-Przedmieście № 61, wprost Resursy Obywatelskiej, przygotowała na porę letnią wielki dobór kwiatów. Ceny bardzo przystępne.

W fabryce krawatów męzkich, ul. Nowy-Świat № 21, wyrabiają się koronki dżetowe, denka do kapeluszy, przybrania do sukien, kołnierzyki i t. p. rzeczy bardzo tanio. Tamże potrzebne są panienki do nauki dżetów. Krawaty zaś przyjmują się do roboty z danych i własnych materjałów. 9269

Jerseie od rs. 4-ch w fabryce pończoch. Aleja Jerozolimska № 25. 7568

Akuszerka Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Ulica Hoża № 16, mieszkania 20. 9410

Dziecko płci żeńskiej jest do wzięcia na własność. Stare-Miasto 11, wiadomość u stróża. 9556

Młoda mężatka poszukuje dziecka do piersi. Ogrodowa № domu 69, m. 27. 9560

Pies 3-miesięczny, wyżeł, zginął w dniu 13-m b. m. Uprasza się o odprowadzenie takowego do magazynu kapeluszy Raul, ul. Wierzbowa wprost teatru, za nagrodą. Nieprawy posiadacz sądownie karany będzie.

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 3(15) Іюня 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.